IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Finansów Publicznych (nr 2)**

z dnia 20 listopada 2019 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 2)

20 listopada 2019 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Henryka Kowalczyka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– zaopiniowanie wniosku Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie zmiany w planie finansowym Narodowego Centrum Nauki na 2019 rok,

– rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym (druk nr 15).

W posiedzeniu udział wziął: **Leszek Skiba** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Sebastian Skuza** podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego wraz ze współpracownikami, **Sebastian Strawa** radca Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, **Witold Grygorowicz** doradca prawny w Departamencie Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli, **Katarzyna Łukowska** p.o. dyrektora Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych wraz ze współpracownikami, **Maciej Wais** główny księgowy Narodowego Centrum Nauki, **Jacek Podgórski** dyrektor Instytutu Gospodarki Rolnej, **Krzysztof Wojcieszek** kierownik Instytutu Społecznych Podstaw Penitencjarystyki Wyższej Szkoły Kryminologii i Penitencjarystyki w Warszawie, **Tomasz Chmal** prezes zarządu Business&Science Poland, ekspert Stowarzyszenia Obrony Praw Przedsiębiorców, **Grzegorz Wargocki** prezes zarządu Polskiego Stowarzyszenia Przemysłu Tytoniowego, **Witold Włodarczyk** prezes zarządu Związku Pracodawców Polski Przemysł Spirytusowy, **Magdalena Zielińska** prezes zarządu Związku Pracodawców Polska Rada Winiarstwa, **Bartłomiej Morzycki** dyrektor generalny Związku Pracodawców Przemysłu Piwowarskiego, **Piotr Zieliński** przewodniczący Stowarzyszenia Obrony Praw Przedsiębiorców, **Jakub Bińkowski** dyrektor Departamentu Prawa i Legislacji Związku Przedsiębiorców i Pracodawców, **Karolina Bursa-Moczulska** przewodnicząca komisji do spraw branży tytoniowej Business Centre Club, kierownik do spraw korporacyjnych w Polsce Imperial Tobacco Polska, **Estera Józefowicz** corporate affairs manager British American Tobacco Polska, **Adam Siekierski** manager do spraw podatkowych Philip Morris Polska, **Krzysztof Kondej** radca prawny Expran Sp. z o.o., **Wojciech Bronicki** partner Kancelarii Podatkowej BBG-TAX, **Rafał Porzeziński** redaktor TVP S.A., **Agnieszka Durlik** ekspert Krajowej Izby Gospodarczej, **Mateusz Litewski** ekspert Pracodawców RP, **Grzegorz Lang** ekspert Federacji Przedsiębiorców Polskich, **Przemysław Pruszyński** ekspert Konfederacji Lewiatan.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ksenia Angierman-Kozielska, Bogdan Wojtów, Łukasz Żylik** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Białończyk, Łukasz Kasiak, Jacek Pędzisz** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Witam państwa bardzo serdecznie. Proszę już o wyciszenie rozmów. Otwieram posiedzenie Komisji Finansów Publicznych.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia przewiduje zaopiniowanie wniosku Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie zmiany w planie finansowym Narodowego Centrum Nauki na 2019 rok oraz, w punkcie drugim, rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym (druk nr 15). Czy są uwagi do porządku dziennego? Proszę bardzo.

Poseł Jakub Kulesza (Konfederacja):

Szanowny panie przewodniczący, mamy drugie posiedzenie Komisji. Myślę, że jest to stosowne miejsce do tego, żeby wreszcie spotkać się z nowym Ministrem Finansów, poznać go, porozmawiać. Widzę, że dzisiaj Ministerstwo Finansów jest reprezentowane przez pana ministra Skibę. Myślę, że jest dobra okazja do dyskusji na forum Komisji na temat wniosku, jaki przygotowała Konfederacja, wniosku o wyrażenie votum nieufności wobec pana ministra finansów Tadeusza Kościńskiego. Chciałbym, żeby dwa słowa na temat wniosku powiedział pan poseł Grzegorz Braun.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Przepraszam bardzo, nie jest to pora na dyskusję na temat merytorycznej treści wniosku.

Poseł Jakub Kulesza (Konfederacja):

Jest to wniosek o uzupełnienie porządku obrad o dyskusję na temat wniosku, który może sprawić, że pan minister finansów zagości u nas na posiedzeniu Komisji.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie pośle, proszę posłuchać uważnie. Jak rozumiem, jest to wniosek o to, żeby na jakiekolwiek, jak najbliższe, posiedzenie Komisji zaprosić Ministra Finansów. Dzisiejszy porządek nie przewiduje rozpatrywania wniosku o votum nieufności dla Ministra Finansów.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Właśnie został złożony wniosek o uzupełnienie dzisiejszego porządku obrad.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Kiedy będziemy rozpatrywać ów wniosek, wtedy będzie uzasadnienie wniosku. Oczywiście przyjmujemy sugestię. W najbliższym czasie zaproszę Ministra Finansów. Wniosek poddamy...

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Rozumiem, że pan przewodniczący jednoosobowo odrzuca wniosek o uzupełnienie porządku obrad.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie odrzucam jednoosobowo wniosku, tylko obecny porządek nie przewidywał wniosku. Wobec tego trudno go uzasadniać.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Właśnie jest wniosek o uzupełnienie porządku. Bardzo proszę, uzasadnijmy wniosek i przegłosujmy go.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pan poseł ma na myśli wniosek dotyczący dzisiejszego...

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Wniosek o uzupełnienie porządku obrad w dniu dzisiejszym o ocenę ze strony Komisji pana ministra Kościńskiego, która to ocena z punktu widzenia Konfederacji najlepiej wyrażałaby się złożeniem wniosku nieufności wobec pana ministra. Jest bowiem dalece nierozważne obdarzać zaufaniem kogoś, kogo się kompletnie nie zna.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie pośle, wobec tego, skoro padł wniosek formalny o uzupełnienie porządku obrad Komisji, wniosek ten poddam pod głosowanie.

Poseł Jakub Kulesza (Konfederacja):

Dziękujemy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o rozszerzenie porządku obrad dzisiejszego posiedzenia Komisji o wniosek o wyrażenie votum zaufania dla Ministra Finansów, proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciwny? Proszę jeszcze trzymać ręce. Póki nie mamy głosowania elektronicznego, liczymy ręcznie. Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Ksenia Angierman-Kozielska:

1 głos za, 35 głosów przeciwnych, nikt się nie wstrzymał.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że wniosek o rozszerzenie porządku obrad dzisiejszego posiedzenia Komisji, nie został przyjęty.

Czy są inne uwagi do porządku dziennego? Nie ma. Dziękuję.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Zgłaszam uwagę. Czy zatem...?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Przepraszam bardzo, czy jest pan członkiem Komisji Finansów Publicznych?

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Nie jestem w stałym składzie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Wobec tego osoba, która nie jest członkiem Komisji Finansów Publicznych, nie bierze udziału w głosowaniu i nie ma...

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

To też nie brałem udziału w głosowaniu. Składam wniosek.

Głos z sali:

Z jakiego tytułu?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Biuro Legislacyjne, proszę bardzo. Czy wnioski formalne...?

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Z takiego tytułu jak regulamin Sejmu.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ale ja pytam...

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Każdy poseł może zabrać głos w tym gronie i zgłosić wniosek.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Zabrać głos, tak. Chodzi natomiast o składanie wniosków.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, czy zatem mogę z wnioskiem o uzupełnienie porządku obrad?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

W związku z tym, że przegłosowaliśmy...

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Następny wniosek o uzupełnienie porządku obrad.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

W związku z tym, że rozpocząłem już czytanie porządku obrad i niezgłaszanie wniosków poddam pod głosowanie wniosek o przejście do realizacji porządku obrad.

Kto jest za przejściem do realizacji porządku obrad?

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Kto jest za złamaniem regulaminu, ręka w górę.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie pośle, nie udzielam panu głosu.

Kto jest przeciwny?

Poseł Dariusz Rosati (KO):

Panie przewodniczący, czy w końcu przyjęliśmy porządek posiedzenia czy nie?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Teraz przyjmujemy.

Kto jest przeciw?

Poseł Dariusz Rosati (KO):

Teraz mamy przejść do przyjmowania porządku. Jak to było?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Kto jest przeciwny przejściu do realizacji porządku obrad dzisiejszego posiedzenia Komisji? Dziękuję. Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Ksenia Angierman-Kozielska:

24 głosy za, 1 głos przeciwny, 7 wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Wobec tego przechodzimy do realizacji przyjętego porządku obrad.

Proszę zatem o przedstawienie wniosku przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Sebastian Skuza:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego wystąpił do Komisji z prośbą o zaopiniowanie zmiany planu finansowego Narodowego Centrum Nauki na 2019 rok. Przewidywana zmiana planu polega na zmniejszeniu przychodów i kosztów o kwotę 7000 tys. zł. Po stronie przychodów zmiana dotyczy zmniejszenia o kwotę 7000 tys. zł pozycji „dotacja z budżetu państwa" jako dotacja podmiotowa. Po stronie kosztów są to zmiany dotyczące zmniejszenia o kwotę 4100 tys. zł pozycji „wynagrodzenia bezosobowe", zmniejszenia o kwotę 2180 tys. zł pozycji „usługi obce", zmniejszenia o kwotę 1000 tys. zł pozycji „pozostałe koszty funkcjonowania", zwiększenia jako przesunięcia o kwotę 180 tys. zł pozycji „materiały i energia" oraz zwiększenia o kwotę 100 tys. zł pozycji „świadczenia na rzecz osób fizycznych".

Zmiany, o które wnosimy, związane są przede wszystkim z szacowaniem wolnych środków w budżecie Narodowego Centrum Nauki, a także ze zmianą struktury kosztów finansowych z dotacji podmiotowej oraz ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego na lata 2014-2021.

Zaproponowane zmiany nie wpływają na planowany do osiągnięcia wynik działalności Narodowego Centrum Nauki. Zmiany planu agencji wykonawczej zostały pozytywnie zaopiniowane przez Ministra Finansów, Inwestycji i Rozwoju. Szczegółowe zmiany w planie agencji wykonawczej przedstawia załączony do pisma projekt planu finansowego Narodowego Centrum Nauki. Dziękuję bardzo. Proszę o przyjęcie wniosku. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. W związku z trudnym trybem przyjmowania porządku obrad nie powitałem uczestniczących gości ze strony rządowej. A więc teraz witam pana ministra Leszka Skibę, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów oraz pana Sebastiana Skuzę, podsekretarza stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego, który przed chwilą zaprezentował wniosek.

Otwieram dyskusję dotyczącą wniosku Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Proszę bardzo.

Poseł Dariusz Rosati (KO):

Panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, proszę bardzo, pan poseł Rosati.

Poseł Dariusz Rosati (KO):

Chciałbym zapytać pana ministra, czy w związku… Jak rozumiem, zmniejszenie dotacji z budżetu państwa dla Narodowego Centrum Nauki wynika z tego, że jest więcej pieniędzy w ramach funduszy norweskich. Jeżeli odpowiedź jest pozytywna, to mam pytanie w świetle opowieści, które wczoraj usłyszeliśmy z ust pana premiera Morawieckiego, że zwiększamy wydatki na badania i rozwój. Jaka jest konieczność zmniejszenia środków będących w dyspozycji Narodowego Centrum Nauki? Jeżeli mamy więcej pieniędzy

od sponsorów zewnętrznych, to czy w takim razie musimy zmniejszać dotacje z budżetu państwa? W ten sposób Narodowe Centrum Nauki nie poprawi swojej sytuacji finansowej. Czy mógłbym usłyszeć wyjaśnienie?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czy są jeszcze jakieś inne pytania bądź głosy w dyskusji? Dziękuję. Wobec tego proszę pana ministra o udzielenie odpowiedzi.

Podsekretarz stanu w MNiSW Sebastian Skuza:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, zmniejszenie dotacji budżetowej dla Narodowego Centrum Nauki generalnie wynika z wygenerowanych oszczędności, głównie na kosztach bezosobowych, czyli na kosztach eksperckich. Jest to oszczędność. Przesunięte środki zostaną w dyspozycji Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Oszczędność w ramach Narodowego Centrum Nauki zostanie wykorzystana w systemie nauki i szkolnictwa wyższego. Nie jest tak, jak mówił tutaj pan poseł Dariusz Rosati, że jest to kwestia tego, iż jest więcej środków norweskich i z tego tytułu zmniejszamy dotację budżetową. Po prostu w ramach działalności Narodowego Centrum Nauki, głównie w zakresie kosztów bezosobowych wystąpiły pewne oszczędności, które zagospodarujemy w inny sposób, ale w ramach części Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze inne głosy w dyskusji? Proszę bardzo.

Poseł Dariusz Rosati (KO):

Mam rozumieć, że oszczędzamy na nauce, tak? Chciałbym, żeby...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Jeszcze pan poseł Rosati, jeżeli dobrze widzę.

Poseł Dariusz Rosati (KO):

Tak, tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Dariusz Rosati (KO):

Pytam, czy mam rozumieć tę wypowiedź jako próbę oszczędzania na nauce i badaniach naukowych, skoro w wyniku oszczędności zabieramy pieniądze z Narodowego Centrum Nauki. Tak, panie ministrze?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo o wyjaśnienie. Pan minister.

Podsekretarz stanu w MNiSW Sebastian Skuza:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, absolutnie nie oszczędzamy na nauce. Oszczędności powstały w wyniku niższego niż zaplanowano wynagrodzenia bezosobowego ekspertów oceniających wnioski. Tutaj jest główna oszczędność. Środki zdjęte z Narodowego Centrum Nauki zostaną w części Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Będą wydatkowane na inne potrzeby tego sektora. Na pewno nie będzie to... Jest zmniejszenie w ramach Narodowego Centrum Nauki z tytułu oszczędności, niższych wydatków niż zaplanowano, niemniej środki te będą wykorzystane na system nauki i szkolnictwa wyższego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Jest jeszcze głos pani poseł. Proszę się przedstawić.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

Mam pytanie uszczegółowiające. Hanna Gill-Piątek. Środki norweskie są to środki, które służą dodatkowym celom rozwojowym. Rozumiem, że tutaj zastępują pewnego rodzaju stałe wydatki. Chciałabym zapytać, na co są środki norweskie. Nie słyszałam, żeby mechanizm norweski zastępował dotację podmiotową dla jakichkolwiek jednostek.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MNiSW Sebastian Skuza:

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, poproszę o wyjaśnienie pana dyrektora z Narodowego Centrum Nauki.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, proszę bardzo.

Główny księgowy Narodowego Centrum Nauki Maciej Wais:

Dziękuję bardzo. Maciej Wais. Główny księgowy Narodowego Centrum Nauki.

Szanowni państwo, Narodowe Centrum Nauki od 2019 roku zostało operatorem środków norweskich w funkcji badania podstawowe. Rok 2019 jest rokiem, w którym są przygotowane programy, które będą finansowane w kilku kolejnych latach. W związku z tym w planie finansowym zostały zaplanowane i są wydatkowane środki na zarządzanie w zakresie przygotowania owych programów.

Zmiana w tym zakresie dotyczy tylko i wyłącznie przesunięcia środków w wysokości 100 tys. zł z pozycji „wynagrodzenia bezosobowe" na świadczenia na rzecz osób fizycznych. Jest to związane ze zmianą struktury finansowania konkursu o nazwie IdeaLab, który w tej chwili jest przeprowadzany. Jest to pierwszy z trzech konkursów, które w kolejnych latach będziemy finansować w ramach funduszy norweskich. Dziękuję bardzo.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Katarzyna Kretkowska (Lewica):

Katarzyna Kretkowska. Mam pytanie uzupełniające w tym wątku. To, co niezrozumiałe w tej propozycji, to to, że środki, które nie są potrzebne w wymienionych pozycjach – to jest zrozumiałe – są zabierane Narodowemu Centrum Nauki. To jest niezrozumiałe. Dlaczego Narodowe Centrum Nauki nie przesuwa środków ze wskazanych pozycji na pozycje, które są związane z takimi czy innymi statutowymi zadaniami Narodowego Centrum Nauki? Kieruję swoje pytanie do dyrektora z Narodowego Centrum Nauki.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę o udzielenie... Jeszcze pani przewodnicząca Skowrońska. Proszę bardzo.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Panie przewodniczący, pytania państwa posłów do ministra są zasadne, dlatego że państwo przygotowali wniosek w sposób ogólny i nie objaśnili zmiany planu finansowego i rodzaju kosztów. Wśród państwa posłów pojawia się wątpliwość, czy i w jaki sposób pieniądze te będą skonsumowane. A zatem poprosimy, nie tak ogólnie jak państwo przygotowali wniosek, tylko o rodzaj kosztów, na co są przesuwane i jaki jest tego powód. Tak przygotowany wniosek w gronie państwa posłów rodzi wątpliwość, że pieniądze są zabierane z nauki. Należy nam to porządnie wyjaśnić. Mogli państwo rozmawiać z Ministrem Finansów, ale jemu państwo objaśniali do tego całą analitykę, czyli przedłożyli wszystkie dodatkowe dokumenty, a państwu posłom nie przedłożyli projektu zmiany planu finansowego.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie ma więcej pytań. Proszę o udzielenie odpowiedzi. Potem przystąpimy do wyrażenia opinii. Proszę bardzo, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MNiSW Sebastian Skuza:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pragnę podkreślić, że środki, które są przedmiotem zmniejszenia, dotyczą środków z dotacji podmiotowej Narodowego Centrum Nauki, a więc dotacji na bieżącą pracę i organizację centrum. Nie ma tutaj ograniczenia dotacji celowej, która jest na konkursy. Zwracam uwagę, że dotacja celowa na konkursy wynosi

około 900 000 tys. zł. Jest to taki rząd wielkości. Jest już koniec roku. Organizacja konkursu na 7000 tys. zł z wydatkowaniem środków według zasady kasowej w tym roku jest już niemożliwa.

Druga rzecz, którą pragnę podkreślić, to ta, że środki na naukę nie będą zmniejszone. Zostają w części Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Teraz mamy jedną część budżetową. Zostaną one wydatkowe. W tej chwili nie powiem dokładnie na co, ale myślimy o zasileniu jeszcze pod koniec roku systemu nauki i szkolnictwa wyższego generalnie poprzez zwiększoną subwencję. Środki z subwencji przechodzą na lata następne. Mogą służyć finansowaniu zadań w latach następnych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Tylko uzupełnienie, pani przewodnicząca.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Pan minister jest finansistą. Czy możemy potraktować, że są to środki niewygasające przy tego rodzaju procedurze przeniesienia na inne zadania, tak jak pan powiedział na końcu, w planie finansowym na rok 2020? Jeżeli nie będą wykorzystane, będą wydatkowane na cele związane z nauką.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MNiSW Sebastian Skuza:

Panie przewodniczący, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, tak, potwierdzam. Jeżeli środki zostaną wydatkowane na subwencje w systemie nauki i szkolnictwa wyższego czy to dla instytutów badawczych, czy do dla instytutów Polskiej Akademii Nauk, czy to dla uczelni wyższych, to subwencje jak najbardziej stanowią środki przechodzące. Jeżeli nawet podmioty szkolnictwa wyższego otrzymają środki w dniu 31 grudnia, będą mogły wykorzystać je w roku następnym. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Myślę, że wszystkie wątpliwości zostały już wyjaśnione. A zatem proponuję, żeby Komisja przyjęła opinię nr 1 do wniosku Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie zmiany w planie finansowym Narodowego Centrum Nauki uchwaloną na posiedzeniu w dniu 20 listopada 2019 roku. Proponuję przyjęcie opinii o następującej treści: „Komisja Finansów Publicznych na posiedzeniu w dniu 20 listopada 2019 roku rozpatrzyła wniosek Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 18 listopada 2019 roku dotyczący zmian w planie finansowym Narodowego Centrum Nauki na rok 2019.

Komisja Finansów Publicznych, zgodnie z art. 21 ust. 5 ustawy o finansach publicznych, pozytywnie opiniuje propozycje zmian planu finansowego Narodowego Centrum Nauki na rok 2019 przedstawione we wniosku".

Czy jest sprzeciw wobec takiej treści opinii?

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Prosimy o przegłosowanie wniosku.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, proszę bardzo. Wobec tego kto jest za przyjęciem opinii, proszę podnieść rękę. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wyniki.

Sekretarz Komisji Ksenia Angierman-Kozielska:

24 głosy za, 3 głosy przeciwne, 13 wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że większością głosów, przy 24 głosach za, 3 przeciwnych i 13 wstrzymujących się, Komisja Finansów Publicznych przyjęła opinię do wniosku Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Przechodzimy do realizacji punktu drugiego porządku dziennego.

Dziękuję panu ministrowi oraz przedstawicielom Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Informuję państwa, że Sejm dzisiaj w nocy skierował rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym (druk nr 15) do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia. Proponuję przystąpić do rozpatrzenia projektu ustawy.

Witam na posiedzeniu Komisji przedstawicieli Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, przedstawicieli środowisk zajmujących się profilaktyką przeciwalkoholową, między innymi pana profesora Krzysztofa Wojcieszka, panią... Jest tak niewyraźnie napisane, że nie potrafię rozczytać. Witam przedstawicieli środowisk oraz przedstawicieli firm i instytucji związanych z przemysłem spirytusowym oraz przemysłem tytoniowym.

Czy ktoś z zaproszonych gości chciałby zabrać głos w tej sprawie? Kto z gości chciałby zabrać głos? Proszę o przedstawianie się. Apeluję tylko, żeby wypowiedź nie trwała zbyt długo, żeby wszystkim, którzy mają chęć zabrać głos...

Przewodnicząca komisji do spraw branży tytoniowej Business Centre Club, kierownik do spraw korporacyjnych w Polsce Imperial Tobacco Polska Karolina Bursa-Moczulska:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Karolina Bursa-Moczulska. Business Centre Club. Dziękuję za możliwość wypowiedzenia się.

Od razu pozwolę sobie zwrócić się do pana ministra z pytaniem, dlaczego powtarzamy te same błędy z 2010 i 2014 roku, kiedy było totalne załamanie rynku wyrobów tytoniowych oraz drastyczny wzrost szarej strefy wskutek drakońskich podwyżek akcyzy. Jest kilka lat później i postępujemy według dokładnie tego samego scenariusza.

W imieniu firm tytoniowych zrzeszonych w Business Centre Club absolutnie stanowczo sprzeciwiamy się projektowi oraz tak drakońskiej, drastycznej podwyżce na wyroby tytoniowe w wysokości 10%. Co więcej, jesteśmy bardzo zaskoczeni, ponieważ od kwietnia, od momentu publikacji Wieloletniego Planu Finansowego Państwa cały czas była mowa o 3%. Nie wiem, jak się to stało, że w ciągu kilku miesięcy byliśmy przez państwa, przez ministerstwo zwodzeni. Odpowiedzi na nasze pytania, czy 3% będzie podtrzymane, były omijane. Nagle w listopadzie z dnia na dzień, właściwie w ciągu jednego dnia, gdyż sposób procedowania także budzi nasze zastrzeżenia, informują nas państwo o dziesięcioprocentowej podwyżce.

Jakie będą konsekwencje? Zacytuję pana premiera Morawieckiego, nagie fakty. Będzie to ogromny wzrost szarej strefy. Przestępcy i mafie tytoniowe będą miały ogromne pole do popisu. Nas jako legalny rynek wyrobów tytoniowych czeka wręcz załamanie. Możliwe jest także zmniejszanie zatrudnienia. Nie jest to wykluczone. Będą negatywne skutki podwyżki.

Proszę także zwrócić uwagę na datę 20 maja 2020 roku. Pan minister bardzo dobrze zna naszą branżę oraz wszelkie niuanse. W tym dniu papierosy mentolowe, które są akurat domeną i atutem polskiej produkcji – stanowią 30% – znikną. Znikną jednego dnia, gdyż od tego dnia będzie obowiązywał zakaz sprzedaży papierosów mentolowych.

Jak to połączyć z tak drakońską podwyżką i zniknięciem w jednym dniu 30% rynku? Nic, tylko rozwój szarej strefy oraz ogromne perturbacje na rynku legalnych wyrobów tytoniowych. Jest to dokładnie powtórka scenariusza z tego, co przerabialiśmy w 2010 roku.

Dlatego bardzo prosimy, apelujemy do państwa tutaj zebranych o to, żeby podwyżka była sensowna, racjonalna, przewidywalna. Proszę zróbmy mapę drogową, ustalmy przykładowo 3% podwyżki tzw. stawki kwotowej co rok. Nie róbmy za jednym zamachem 10%. Absolutnie wpłynie to negatywnie na legalny rynek.

Co więcej, bardzo chcielibyśmy utrzymać fantastyczną współpracę i ogromny wysiłek wszystkich służb państwowych w walce z szarą strefą. Pan premier Morawiecki wczoraj w exposé przekazywał, że dzięki wspaniałej pracy Krajowej Administracji Skarbowej oraz funkcjonariuszy udało się uszczelnić system podatkowy, w tym także system akcyzowy. Dlaczego w takim razie chcemy doprowadzić do załamania rynku i wszystkie wysiłki ponownie sprowadzić do zera?

Dlatego bardzo proszę o przygotowanie nowej propozycji trzyprocentowej podwyżki podatku akcyzowego na wyroby tytoniowe. Zróbmy mapę drogową co rok. Następnie utrzymajmy stawkę procentową 31,41%, która i tak jest jedną z najwyższych w Europie.

Nie widzimy potrzeby, żeby szła do góry. Podtrzymajmy dobry trend dalszej współpracy w walce z szarą strefą.

Naprawdę obawiam się, panie przewodniczący, szanowni państwo, że za jakiś czas spotkamy się ponownie w tej samej sali i będziemy dyskutować, co zrobić, żeby zatrzymać tak drastyczny wzrost szarej strefy wyrobów tytoniowych oraz brak albo nieoczekiwane załamanie się budżetu państwa przez to, że branża tytoniowa po prostu nie będzie dostarczała miliardów. Przypomnę, że obecnie jest to kwota aż 25 000 000 tys. zł rocznie z tytułu wszystkich podatków z branży tytoniowej. Tworzymy też kilkaset tysięcy miejsc pracy. Mówię tutaj o łańcuchu sprzedaży, dystrybucji, handlu, jak i samych producentów.

Dodam również, że na terenie Polski znajduje się największa liczba fabryk tytoniowych. Co się stanie dalej? Nie wiem. Może po prostu zostanie uznane, że środowisko biznesowe dalej nie ma szans prowadzenia biznesu w tak nieprzewidywalnym środowisku.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę już...

Przewodnicząca komisji do spraw branży tytoniowej Business Centre Club, kierownik do spraw korporacyjnych w Polsce Imperial Tobacco Polska Karolina Bursa-Moczulska:

Już kończę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ponieważ argumenty powtarzają się, proszę finalizować.

Przewodnicząca komisji do spraw branży tytoniowej Business Centre Club, kierownik do spraw korporacyjnych w Polsce Imperial Tobacco Polska Karolina Bursa-Moczulska:

Konkluzja jest jedna. Zdecydowanie sprzeciwiamy się dziesięcioprocentowej podwyżce akcyzy. Bardzo prosimy o ponowny dialog z branżą tytoniową. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Myślę, że powinniśmy podzielić wypowiedzi, żeby branża tytoniowa miała szansę je przedstawić, ale żeby nie padały te same argumenty. Kolejnym mówcą, który się zgłaszał, był pan profesor Wojcieszek. Proszę bardzo.

Kierownik Instytutu Społecznych Podstaw Penitencjarystyki Wyższej Szkoły Kryminologii i Penitencjarystyki w Warszawie Krzysztof Wojcieszek:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, Krzysztof Wojcieszek. Wyższa Szkoła Kryminologii i Penitencjarystyki.

W oparciu o wiedzę i wieloletnie doświadczenie chciałbym jednoznacznie poprzeć projekt rządowy w tym zakresie dotyczący substancji psychoaktywnych, a to z tego względu, że wśród większości ekspertów na świecie uważa się, iż podstawową metodą zapobiegania szkodom w tego typu obszarach, które generują tytoń czy alkohol, jest regulacja rynku. Najlepszym instrumentem regulacji są działania cenowe.

Ponieważ głównie zajmuję się tematyką profilaktyki rozwiązywania problemów alkoholowych, pozwolę sobie na kilka ważnych cytatów z raportu, który uczeni przygotowali dla Komisji Europejskiej. Jest to „Alkohol w Europie". Odwołuję się do ogromnej liczby przejrzanych badań. Będę posługiwał się tylko cytatami, żeby ograniczyć swoją wypowiedź: „Wzrost cen alkoholu zmniejsza poziom spożycia wśród młodych ludzi, ma większy wpływ na pijących częściej i ryzykownie niż na pijących rzadziej". „W Stanach Zjednoczonych z badań wynika, że dziesięcioprocentowy wzrost cen spowodowałby zmniejszenie liczby epizodów upojenia alkoholowego o 7%". „Zwiększenie ceny alkoholu zmniejsza liczbę epizodów ryzykownego picia, jak również redukuje uzależnienie od alkoholu". „Zwiększenie ceny alkoholu i piwa zmniejsza liczbę wypadków drogowych i wypadków śmiertelnych wśród ludzi w różnym wieku, ale szczególnie dotyczy to młodych". „Podwyższenie ceny alkoholu zmniejsza odsetek zgonów z powodu marskości wątroby, nieumyślnych i celowych uszkodzeń ciała, odsetek chorób przekazywanych drogą płciową". „Szacuje się, że w Wielkiej Brytanii dziesięcioprocentowy wzrost cen napojów alkoholowych doprowadziłby do spadku śmiertelności o 7% wśród mężczyzn i o 8,3% wśród kobiet".

Takich cytatów jest wiele. Wszystkie są poparte dziesiątkami badań. Nie ma żadnych wątpliwości, że odpowiedzialne władze, które dbają o dobro publiczne, o zdrowie społeczeństwa, jak również o wpływy ekonomiczne, powinny posługiwać się tego rodzaju narzędziami.

W tym samym raporcie dla Komisji Europejskiej znajdujemy następującą informację: „Szczegółowa analiza brytyjska wykazuje, że opodatkowanie napojów wysokoprocentowych można podnieść aż o 40% i dopiero wtedy osiągnie się maksymalny zysk z wpływów podatkowych". Jest to tzw. kwestia elastyczności cen alkoholu. Jest ona troszkę inna dla piwa, wina i wyrobów spirytusowych. Myślę, że nawet z tego punktu widzenia propozycje rządowe są niezwykle przemyślane. Bardzo stanowczo popieram omawiany projekt. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo za tę wypowiedź. Proszę bardzo. Tylko prosimy nie powtarzać ponownie argumentów.

P.o. dyrektora Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Katarzyna Łukowska:

Katarzyna Łukowska. Pełniąca obowiązki dyrektora Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Z całą mocą i odpowiedzialnością popieramy projekt. Dla mojej krótkiej wypowiedzi konieczne jest przedstawienie państwu dwóch zasadniczych faktów. Świadomie używam określenia faktów, a nie założeń. Otóż tocząca się dyskusja oraz podjęte decyzje dotyczą substancji psychoaktywnej, legalnej, ale psychoaktywnej i toksycznej, dlatego że właśnie taką jest alkohol. Z tego względu nie może to być towar traktowany jak każdy inny i nie może podlegać regułom wolnego rynku.

Ważne jest także założenie, że polityka podatkowa poza celami dochodowymi jest stosowana, o czym mówił pan profesor Wojcieszek, jako regulacja spożycia alkoholu i redukcja problemów. Światowa Organizacja Zdrowia, a ja reprezentuję tutaj perspektywę zdrowia publicznego, rekomenduje trzy najskuteczniejsze strategie. Wcale nie edukację, wcale nie kampanię społeczną, choć osoby niezorientowane w tematyce najczęściej postulują tego rodzaju działania. WHO mówi o podniesieniu ceny, wprowadzeniu zakazów i ograniczeń w zakresie reklamy oraz ograniczeniu fizycznej dostępności. Proszę państwa, czy WHO rekomendowałaby podniesienie ceny alkoholu, gdyby podniesienie ceny alkoholu naprawdę powodowałoby tak drastyczne, groźne skutki uboczne w postaci rozwinięcia szarej strefy? Nie sądzę.

Na podstawie czego Światowa Organizacja Zdrowia rekomenduje podniesienie cen alkoholu? Czy tylko na podstawie swoich przekonań? Zdecydowanie nie. Na podstawie wielu powtarzalnych, prowadzących do tych samych wniosków badań. Pan profesor Wojcieszek cytował wypowiedzi ekspertów zagranicznych. Mamy w tej sprawie również polskie badania z 2019 roku, a więc całkowicie aktualne. Pozwolę sobie śladem pana profesora Wojcieszka zacytować jedną wypowiedź z roku 2019 z raportu opracowanego przez ekonometrystę. Otóż zdecydowana większość badań empirycznych pokazuje istnienie odwrotnej zależności pomiędzy ceną alkoholu lub wysokością opodatkowania... Pamiętajmy, że podatek akcyzowy nie zawsze będzie skutkował podniesieniem ceny. Musi być wystarczająco wysoki, żeby przełożyło się to na wzrost ceny. A więc jest odwrotna zależność pomiędzy ceną alkoholu a wskaźnikami nadmiernego picia lub skutkami zdrowotnymi związanymi z alkoholem. Konsumenci napojów alkoholowych są wrażliwi na cenę. Dotyczy to osób młodych, pijących nadmiernie, chociaż oczywiście bardziej zaawansowane analizy pokazują, że gospodarstwa bardziej zamożne są mniej wrażliwe na zmiany ceny.

Drodzy państwo, czy podniesienie cen alkoholu rzeczywiście przedkłada się na spadek spożycia? Tak. W tej sprawie mamy dokładne wyliczenia, aczkolwiek ze względu na czas podam tylko dwa przykłady, o ile wzrost ceny może powodować zmianę wielkości popytu. Dla przykładu posłużę się piwem i wódką. Jeżeli cena piwa o pojemności półlitrowej i zawartości alkoholu 7% wzrosłaby o 100%, to zmiana wielkości popytu wynosiłaby prawie 40%. W przypadku wódki weźmy pod uwagę np. małe małpki, którym w kontekście

zdrowia publicznego poświęcamy dużo uwagi. Gdyby cena niewielkiej pojemności butelki z alkoholem, wódką wzrosła o 6,8%, spożycie spadłoby o 5%.

W związku z tym w pełni popieramy projekt, wyposażeni nie tylko we własne, osobiste przekonania, ale przede wszystkim w zgromadzone badania naukowe poparte rzetelnymi badaniami o charakterze ekonomicznym. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo.

Dyrektor generalny Związku Pracodawców Przemysłu Piwowarskiego Bartłomiej Morzycki:

Bartłomiej Morzycki. Pracodawcy RP. Dyrektor generalny Związku Pracodawców Przemysłu Piwowarskiego.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, przede wszystkim bardzo dziękuję za możliwość zabrania głosu i krótkiego komentarza. Niestety jako strona społeczna nie mieliśmy możliwości skonsultowania projektu na etapie prac rządowych. Jak przed chwilą mówiła branża tytoniowa, byliśmy całkowicie zaskoczeni podwyżką, a przede wszystkim jej skalą. Jest to ponad trzykrotnie więcej niż na przestrzeni wielu miesięcy bieżącego roku było zdecydowane, informowane, do czego przedsiębiorcy byli w pełni przygotowani. Jest to także kwestia przewidywalności prawa, przewidywalności podatków. Jeżeli chcemy, żeby polska gospodarka rzeczywiście się rozwijała, nie możemy fundować takich niespodzianek, dlatego że przyniosą one całkowicie odmienny efekt.

Chciałbym także zwrócić uwagę na skutki podwyżki. Resort finansów szacuje wyłącznie matematyczne wyliczenie, o ile groszy wzrośnie cena. Zapominamy w tym wszystkim, że piwo jest pod silną presją wzrostu wszystkich kosztów, od kosztów pracy, poprzez koszty surowców, energii, wody. Wreszcie podwyżka akcyzy, trzykrotnie większa niż była zapowiadana przez wiele miesięcy tego roku, jest dodatkowym impulsem kosztotwórczym. Dla konsumenta nie będzie to 5 gr plus VAT, tylko będzie to co najmniej kilkukrotnie więcej.

Musimy także spojrzeć na to, jakie byłyby skutki, jeżeli chodzi o konkurencyjność polskiego rynku. Proszę państwa, chciałbym zwrócić uwagę, że już w tym momencie polska akcyza od piwa jest większa niż akcyza płacona przez Niemcy, rynek znacznie większy i znacznie bogatszy. Po podniesieniu dysproporcja z dwóch i pół zwiększy się do prawie trzech do jednego.

Jeżeli mówimy o zdrowiu publicznym – chciałbym odnieść się do wypowiedzi pani dyrektor Łukowskiej – przede wszystkim nie powinniśmy robić żadnych analiz w oparciu o piwo siedmioprocentowe. Jest to jakaś zupełna nisza rynkowa, a nie piwo, które jest powszechnie dostępne dla konsumentów. Samo przez się nie jest to dobra podstawa do takich porównań.

Kończąc chciałbym także zwrócić państwa uwagę, że skumulowana podwyżka akcyzy na piwo od 2000 roku wyniosłaby 53%, podczas gdy w tym samym okresie skumulowana podwyżka akcyzy na napoje spirytusowe, wódkę to tylko plus 4%. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, następna osoba. Apeluję tylko o nieużywanie, niepowtarzanie tych samych argumentów.

Prezes zarządu Business&Science, ekspert Stowarzyszenia Obrony Praw Przedsiębiorców Poland Tomasz Chmal:

Oczywiście. Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, Tomasz Chmal w imieniu Stowarzyszenia Obrony Praw Przedsiębiorców. Chciałbym zabrać głos w imieniu małych i średnich polskich przedsiębiorców, producentów płynów do papierosów elektronicznych.

Ten głos jeszcze nie wybrzmiał, natomiast mali i średni polscy przedsiębiorcy, którzy odpowiadają za 50% polskiego rynku, to kilkadziesiąt małych i średnich polskich firm, kilkaset sklepów, dla których wzrost podatku oznacza stuprocentowy wzrost produktu. Stawka, która jest proponowana od dnia 1 lipca 2020 roku, której wzrost proponuje się już dzisiaj, oznacza jeszcze większy wzrost ceny produktu, a tym samym wzrost szarej

strefy, ryzyko upadłości małych i średnich polskich przedsiębiorców, ryzyko wyjazdu tychże producentów za granicę. Chciałabym zwrócić uwagę, że firmy te, odpowiedzialne są również za dziesiątki, setki miejsc pracy w kraju.

Postulujemy rozpoczęcie dialogu z Ministerstwem Finansów o tym, w jaki sposób wprowadzić podatek akcyzowy od dnia 1 lipca 2020 roku w sposób kroczący. Chodzi o to, żeby rozpocząć od niskiej stawki podatku na poziomie 5-10 gr i dochodzić do stawki 50 gr, czyli 500 zł za litr w kolejnych latach. Uważamy, że tylko w ten sposób rynek zostanie przyzwyczajony do podatku, producenci nie uciekną do szarej strefy, a konsumenci nie będą szukali alternatywy. Bardzo prosimy o rozważenie rozpoczęcia dialogu nad kroczącą stawką podatku akcyzowego od dnia 1 lipca 2020 roku. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, następna osoba.

Ekspert Krajowej Izby Gospodarczej Agnieszka Durlik:

Agnieszka Durlik. Krajowa Izba Gospodarcza.

Dzień dobry. Panie przewodniczący, panie posłanki, panowie posłowie, panie ministrze, dziękuję bardzo panu przewodniczącemu za przekazanie naszego stanowiska również pozostałym członkom Komisji. Oczywiście chciałabym podtrzymać wcześniejsze argumenty wyrażone przez BCC.

Warto podkreślić jeszcze jedną rzecz, jeżeli chodzi o wzrost cen na wyroby tytoniowe. Będziemy mieć do czynienia ze wzrostem podatku jeszcze przed wejściem obciążenia w życie, ponieważ nowatorskie wyroby tytoniowe do tej pory jeszcze nie są realnie opodatkowane podatkiem akcyzowym, natomiast od dnia 1 lipca miałyby być opodatkowane więcej niż do tej pory zakładano. Jest to dosyć ważne, ponieważ mówimy tutaj o ochronie zdrowia, zmniejszaniu szkodliwości. Wyroby te są mniej szkodliwe niż standardowe papierosy. Zostało to wykazane badaniami. Należałoby zastanowić się, mocno zastanowić się nad wzrostem, którego w ogóle nie powinno być.

Jak pojawiało się to już we wcześniejszych wypowiedziach, w naszej ocenie nie będzie takiego wpływu do budżetu, ponieważ pojawi się zwiększona szara strefa, z którą mieliśmy do czynienia. Myślę, że wszyscy wiemy, jak jest duża. Wystarczy przejść się brzegiem Wisły i sprawdzić, ile paczek od papierosów ma banderolę, a ile ich nie ma. W związku z tym potwierdzamy, że przedsiębiorcy zrzeszeni w Krajowej Izbie Gospodarczej negatywnie oceniają projekt.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Mam propozycję, żeby pracownik sekretariatu Komisji przeszedł i zapisał państwa zgłoszenia. Będziemy udzielać głosu. Zastrzegam sobie udzielanie głosu i niepowtarzanie branż tak, żeby przedstawiciele każdej branży mieli możliwość wypowiedzenia się, ale żeby branże nie powtarzały tych samych argumentów. Będzie można zgłosić się do pani. Proszę bardzo, pan. W międzyczasie robimy listę.

Prezes zarządu Polskiego Stowarzyszenia Przemysłu Tytoniowego Grzegorz Wargocki:

Grzegorz Wargocki. Polskie Stowarzyszenie Przemysłu Tytoniowego.

Chcielibyśmy całkowicie zgodzić się z przedstawioną przez BCC opinią odnośnie do wpływów do budżetu z tytułu podwyższenia stawek. Są one bardzo zagrożone. Błędy rzeczywiście są powtarzane. Rozszerzając, ponieważ prosił pan, żeby nie powtarzać opinii, chcielibyśmy zwrócić uwagę, że państwo podnosicie akcyzę nie prowadząc żadnej polityki. Ktoś usiadł i w Excelu podniósł wszystko o 10% nie zastanawiając się nad konsekwencjami, nad przepływem konsumentów.

W całej Europie tytoń do palenia stanowi rolę bufora, który zabezpiecza uboższych konsumentów przed przechodzeniem z papierosów do szarej strefy. Państwo podnoszą to o 10%. Co się stało w 2010 roku? Szara strefa gigantycznie urosła. Uboższy konsument, nie mając gdzie pójść, niestety pójdzie po papierosy kupione na bazarze. Zostawmy możliwość legalnego palenia produktów uboższym konsumentom. Taką rolę w całej Europie pełni tytoń do palenia.

Podobnie cygara. Proszę państwa, cztery lata temu stawkę na cygara podnieśliśmy o 2000%. Dzisiaj bezrefleksyjnie podnosimy ją o kolejne 10%. Ktoś się tu w ogóle nie

zastanawiał, jak jest w Niemczech. Proszę sobie wyobrazić, że tytoń do fajki wodnej w Polsce jest trzy razy droższy niż w Niemczech. Stawka akcyzy jest trzy razy większa niż w Niemczech. Skąd mają napływać owe produkty?

Zgadzam się z panią, że należałoby usiąść, odłożyć tę ustawę i solidnie popracować nad ustawą, która będzie przemyślana, która z jednej strony zapewni wpływy do budżetu, z drugiej strony będzie regulowała jakąś politykę społeczną. Popieramy tę opinię i rozszerzamy wniosek o zachowanie na obecnym poziomie chociażby tytoniu do palenia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Zlokalizowaliśmy branże, które się zgłaszały. Zostały jeszcze trzy osoby. Proszę, udzielam głosu panu Wojciechowi Bronickiemu.

Partner Kancelarii Podatkowej BBGTAX Wojciech Bronicki:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wojciech Bronicki. Dzisiaj Kancelaria Podatkowa BBGTAX. Wcześniej miałem przyjemność wspólnie z ministerstwem przynosić do państwa tego typu projekty. Stąd słowo odnośnie do strony formalnej oraz praktyki, jaka była.

Duże wsparcie dla tych wszystkich, którzy mówią, że tego typu duże podwyżki powodują spadki sprzedaży, wzrost przemytu, wzrost nielegalnej produkcji. Rzeczywiście tak było za każdym razem. Jest pytanie, jak uda się to upilnować. Te 10% czy to na wyroby tytoniowe, czy to na piwo to naprawdę bardzo, bardzo dużo. Wiele lat mieliśmy kroczące podwyżki na wyroby tytoniowe, które wynosiły po kilka procent. Takie podwyżki powodowały naprawdę duże kłopoty budżetowe. Stąd naprawdę apel o przemyślenie tego jeszcze raz pod kątem faktycznych wpływów, które nas czekają.

Co do kwestii, o których mówili pan profesor i pani dyrektor, szczególnie w zakresie alkoholu, faktycznie elastyczność alkoholu na podwyżki jest bardzo różna. Szczególnie piwo jest na to bardzo wrażliwe. Parę groszy, które wydają się paroma groszami na piwie, powoduje, że ludzie odchodzą do innych napojów, wcale nie szukając napoju alkoholowego. Jest to naprawdę bardzo duże zagrożenie. W przypadku mocnych alkoholi mamy troszkę inną sytuację, dlatego że trochę trudno czymś je zastąpić. Pan profesor mówił szczególnie o badaniach amerykańskich, które mówią, że jak coś podniesiemy bardzo mocno, to sprzedaż bardzo mocno spadnie. Może w Stanach Zjednoczonych tak by było. U nas Polak sobie radzi. Konsumpcja na pewno nie spadnie, legalna sprzedaż może i tak, ale konsumpcja na pewno nie. Dlatego tutaj także należy wykazać ostrożność.

Propozycja rozłożenia tego na raty wydaje się zasadna z tego względu, że przedsiębiorcy nie byliby zaskakiwani, mogliby się spokojnie do tego przygotować.

Jeżeli chodzi o sam projekt, za każdym razem, kiedy jeszcze miałem przyjemność przynosić podobne projekty, tego typu projekty były realizacją ustawy budżetowej. Ten projekt jest niezgodny z ustawą budżetową, ponieważ w ustawie budżetowej jest zapisane, przyjęte, że stawki podatku akcyzowego podniesiemy o 3%. Może warto iść tą drogą. Jeżeli potrzebne są większe środki w budżecie, oczywiście można to zrobić i zaplanować czy to na pół, czy to na trzy, czy to na każdą inną możliwą do przyjęcia w budżecie propozycję zmiany, która odniosłaby się do tego. Dlatego wnoszę o to, żeby rozważyć te propozycje pod względem faktycznych wpływów budżetowych, czy propozycje te naprawdę zrealizują założenia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan Witold Włodarczyk.

Prezes zarządu Związku Pracodawców Polski Przemysł Spirytusowy Witold Włodarczyk:

Panie przewodniczący, bardzo dziękuję za głos. Witold Włodarczyk. Polski przemysł spirytusowy.

Chyba przyszło mi ze strony poszkodowanych troszkę podsumować wypowiedzi, więc nie będę się powtarzał. Zacznę od tego, że mówiąc o alkoholu, dzisiaj mamy taki dzień, w którym przestępczość gospodarcza otwiera szampana. Przez wiele ostatnich lat dzięki współpracy przemysłu spirytusowego – mogę mówić o swoim przemyśle– z Krajową Administracją Skarbową w bardzo dużym stopniu udało się ukrócić czarny rynek. Pro-

szę państwa, nie mówimy tutaj o szarej strefie. Szara strefa oznacza kogoś, kto przewozi sobie z Białorusi tańszy alkohol. Trudno. Mówimy o czarnym rynku, czyli o odkażaniu alkoholu, który w żaden sposób nie powinien trafić do konsumpcji. Problem ten pojawi się nam od nowa. Cała praca, która została wykonana, zostanie zmarnowana przez to, że podwyżka jest tego typu.

Rozumiem potrzeby budżetowe. Mamy dzisiaj do czynienia z pewnym poziomem hipokryzji. Nagle wszyscy zainteresowali się zdrowiem Polaków z dnia na dzień, z czwartku na piątek, konkretnie w nocy. Proszę państwa, wiadomo, że chodzi o to, żeby zwiększyć wpływy do budżetu. Dlatego rozumiemy, że trzeba podnieść o 3%, ponieważ była jakaś inflacja, ponieważ są potrzeby budżetowe. To ma sens. Przypomnę, że ostatnia podwyżka akcyzy na alkohol, która dotyczyła wyłącznie wyrobów spirytusowych i miała miejsce w 2014 roku, spowodowała spadek dochodów z tytułu akcyzy od wyrobów spirytusowych. Przestrzegam przed tym. Przestrzegam przed tego typu podwyżką. Opowieści o elastyczności należy włożyć między bajki. Konsumpcja nie spadnie. Konsumpcja przesunie się z alkoholu legalnego na alkohol nielegalny.

Jeżeli państwo szukacie dodatkowych środków, co jest zrozumiałe, to jest na to prosty sposób. Szanowni państwo, dzisiaj w Polsce mamy absurdalną sytuację, w której ten sam alkohol etylowy C_2H_5OH jest opodatkowany akcyzą w bardzo uprzywilejowany sposób w przypadku piwa, ponieważ piwo w ogóle nie płaci akcyzy od zawartości alkoholu tylko od stopnia PLATO, tajemniczego stopnia PLATO, ekstraktu, czyli piwa w piwie. Jeżeli przyjęlibyśmy, że wszyscy płacimy tak samo od zawartości alkoholu w butelce, to dochody państwa wzrosłyby w sposób dynamiczny i dużo wyższy niż państwo oczekujecie po dziesięcioprocentowej podwyżce. Proponowaliśmy takie rozwiązanie, które będzie uczciwe, sprawiedliwe. Liczmy tak samo. Oprocentujmy gram alkoholu akcyzą tak samo, niezależnie czy to jest piwo, wino, whisky, wódka, gin, cokolwiek. Będzie to uczciwe i sprawiedliwe. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Partner Kancelarii Podatkowej BBGTAX Wojciech Bronicki:

Jeszcze słowo, ponieważ było trochę nieprawdy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, padło tutaj wiele nieprawdy, dlatego że nie możemy mówić, że w przypadku tak specyficznego produktu jak alkohol, jedyną motywacją są sprawy budżetowe. Powinniśmy mówić jednak o aspektach zdrowotnych. Całkowite zapominanie o tym jest absolutnie niezasadne. Środków finansowych na leczenie, na likwidację skutków alkoholizmu wydajemy wielokrotnie więcej niż uzyskujemy z akcyzy. Myślenie o alkoholu jako o zwykłym towarze nieprzynoszącym żadnych skutków w społeczeństwie jest myśleniem bardzo ograniczonym.

Proszę bardzo, jeszcze pan Jacek Podgórski.

Dyrektor Instytutu Gospodarki Rolnej Jacek Podgórski:

Dziękuję za głos, panie przewodniczący. Jacek Podgórski. Instytut Gospodarki Rolnej.

Instytut Gospodarki Rolnej jest zdania, że podwyższanie części kwotowej i procentowej akcyzy na papierosy oznaczać będzie wprost ograniczenie kosztów produkcji, w tym wydatków na surowiec tytoniowy pochodzący nie od zagranicznych, ale od polskich plantatorów tytoniu. Realne jest także ryzyko zwiększenia importu niskiej jakości tytoniu z zagranicy, co znowu negatywnie wpływa na polską produkcję. Mając to wszystko na uwadze, apelujemy o ograniczenie podwyżki części kwotowej akcyzy i odstąpienie od zmiany struktury akcyzy, czyli od podwyżki części procentowej.

Co nas również niepokoi? Szczególnie niepokojące w kontekście przyszłości polskiego rynku producentów tytoniu są projektowane zmiany w zakresie opodatkowania nowatorskich wyrobów tytoniowych. Jesteśmy zdania, że biorąc pod uwagę ogólnoświatowy trend zmniejszania się liczby palaczy i tym samym zmiany zapotrzebowania na tytoń, rozwój nowej kategorii jest w stanie zabezpieczyć właśnie interesy naszych, krajowych dostawców. Dlatego tak ważne są właściwe regulacje podatkowe dla tych konkretnych

wyrobów uwzględniające potrzebę rozwoju nowych kategorii oraz, co ważne, ich mniejszą szkodliwość dla użytkowników, dlatego że oczywiście musimy pamiętać o aspekcie zdrowotnym.

Należy przypomnieć, że do dnia 1 lipca 2020 roku wyroby nowatorskie opodatkowane są zerową stawką. Na chwilę obecną brak jest więc jakichkolwiek danych dotyczących funkcjonowania podatku oraz jego wpływu na rynek wyrobów. Jednocześnie z tym dniem wchodzą w życie stawki podatku akcyzowego, które na starcie, zgodnie z projektowaną ustawą, zostaną podniesione o około 10%. A zatem wprowadzamy podwyżkę podatku jeszcze zanim podatek ten zaczął w rzeczywistości oficjalnie funkcjonować.

Z pewnością tak radykalne działanie będzie mieć swoje negatywne konsekwencje w regresie rozwoju tej kategorii wyrobów w Polsce. Jest to o tyle istotne, że Polska będąca obecnie liderem w produkcji tradycyjnych wyrobów tytoniowych w Europie, ma perspektywy przejęcia prowadzenia również w tej kategorii produktów nowatorskich. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Lista sekretariatu została już wyczerpana. Pan tutaj zgłaszał się cały czas. Pewnie zostało to przeoczone. Proszę bardzo, oddaję panu głos. Tam jeszcze jedna osoba. Ale dosłownie jedno zdanie. Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Prawa i Legislacji Związku Przedsiębiorców i Pracodawców Jakub Bińkowski:

Dziękuję bardzo panie przewodniczący. Jakub Bińkowski. Związek Przedsiębiorców i Pracodawców.

Postaram się przedstawić nasze stanowisko krótko i zwięźle. Jako organizacja o profilu wolnorynkowym oczywiście generalnie jesteśmy przeciwni podnoszeniu podatków. Zasada ta ma zastosowanie również i w tym przypadku. Wydaje się nam, że generalnie dyskusja na temat omawianego podczas dzisiejszego posiedzenia Komisji projektu wyglądałaby zupełnie inaczej, gdyby był on procedowany w prawidłowy sposób, czyli po bożemu. W tej chwili mamy do czynienia z sytuacją, kiedy pierwszego dnia pierwszego posiedzenia Sejmu znienacka na stronie Sejmu pojawia się projekt rządowy, który wcześniej w żaden sposób nie był przedmiotem procesu legislacyjnego. Ponadto projekt zakłada podwyżki zupełnie niewspółmierne do tego, co było zakładane od wielu miesięcy w ramach poważnego, jak się wydaje, dokumentu, jakim jest Wieloletni Plan Finansowy Państwa. Następnie tamte kwoty i stawki zostały wpisane do ustawy budżetowej. W związku z powyższym apelujemy o powrót do dyskusji o stanie, który został opisany w Wieloletnim Planie Finansowym Państwa, ponieważ tego rodzaju procedowanie tak istotnych dla wielu branż, jak doskonale widać, aktów prawnych negatywnie wpływa na zaufanie przedsiębiorców do państwa, co w przyszłości potencjalnie odbije się na inwestycjach i na współpracy organów państwa z przedsiębiorstwami. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze tam proszę.

Redaktor TVP S.A. Rafał Porzeziński:

Rafał Porzeziński.

Przed chwileczką przedstawiciel przemysłu spirytusowego mówił, że zabiera głos w imieniu poszkodowanych. Ponieważ od blisko dwudziestu lat jako trener terapii uzależnień spotykam się z rzeczywistymi poszkodowanymi przez alkohol spożywany osobiście, ale także przez bliskich, chciałbym z całą mocą powiedzieć, że propozycja idzie w bardzo dobrym kierunku.

Pojawiał się argument dotyczący kosztów, które generuje przemysł poprzez wpływy z akcyzy. 30 000 tys. zł w 2017 to były koszty ekonomiczne spożycia alkoholu w Polsce, a 11 700 tys. zł dostaliśmy z akcyzy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Miliardów.

Redaktor TVP S.A. Rafał Porzeziński:

Oczywiście miliardów. Dziękuję panu bardzo.

Moment, w którym rozmawiamy o podwyżce, to także moment, w którym zakup alkoholu dla studenta albo nawet licealisty, który często jest na początku drogi, która może skutkować uzależnieniem albo ryzykownym piciem, jest żadnym wydatkiem. Niejednokrotnie jest on po prostu tańszy niż napój gazowany, nie mówiąc już o miejscach dostępu. Dzisiaj właściwie wszędzie można kupić alkohol.

Na pewno jest to krok w dobrą stronę, jest tylko pytanie jak dalece jest niewystarczający. Prawie wszystkie historie, które było mi dane przez ostatnie lata poznawać, historie osób, które weszły w kontakt z alkoholem, zaczynały się od tego, że dawka była kupiona bezkarnie i tanio. Na pewno cena alkoholu jest w stanie opóźnić inicjację alkoholową i nie wpłynąć na jej mocny i szybki rozwój, postępowanie. A więc ogromnie dziękuję za tę ustawę. Na pewno idzie ona w dobrym kierunku.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Właściwie wyczerpaliśmy już listę, zgodnie ze zgłoszeniami do Komisji.

Partner Kancelarii Podatkowej BBGTAX Wojciech Bronicki:

Jedno zdanie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Jedno zdanie, tak? Proszę bardzo.

Partner Kancelarii Podatkowej BBGTAX Wojciech Bronicki:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wojciech Bronicki jeszcze raz.

Mówiąc o swoich doświadczeniach w zakresie tworzenia prawa podatkowego, szczególnie ustalania stawek podatkowych, zapomniałem o jednej ważnej rzeczy. Stawka na tytoń w części procentowej była naprawdę wielkim konsensusem pomiędzy poszczególnymi branżami, firmami. Podniesienie jej dzisiaj naprawdę zaburza rynek. Należy wziąć pod uwagę, że ruszając ową stawkę, ingerujemy w podział, oczywiście teoretyczny, pewnego portfela na rynku. Wydaje mi się, że trzeba mocno podkreślić, żeby pozostawić tę stawkę. Rozumiem kwestie budżetowe i ich realizację, ale kwestie te można zrealizować podnosząc kwotową część stawki. Stawki procentowej nie powinniśmy ruszać wobec wypracowanego konsensusu. Mówię to z mojego osobistego doświadczenia sprzed dziesięciu lat. Stawka ta obowiązywała przez dziesięć lat.

Druga kwestia to kwestia wyrobów nowatorskich i e-papierosów. Kiedyś wyroby te jako wchodzące na rynek były traktowane podobnie. Dzisiaj nie wiedzieć czemu mamy podwyżkę tylko dla wyrobów nowatorskich. Dlatego też proponuję rozważyć tę kwestię i odstąpić od podwyżki. Podwyższamy podatek akcyzowy na wyrób, który faktycznie jeszcze nie jest obciążony podatkiem akcyzowym, ma być obciążony dopiero w przyszłości. Taka jest moja uwaga odnośnie do systemu.

Odpowiedź dla pana reprezentującego przemysł spirytusowy, który mówił, że w roku 2014 po podwyżce straciliśmy kwotę 500 000 tys. zł. Jest to nieprawda. Jest to uwaga do mnie. Kwotę 500 000 tys. zł wzięliśmy w grudniu 2013 roku. Licząc zapasy, które przemysł spirytusowy wtedy zrobił, jak też wpływ podatku akcyzowego na pewno nie było strat. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Teraz oddajemy już głos posłom. Kto z posłów chciałby zabrać głos? Jeszcze pani, tak? Dosłownie jedno zdanie, żeby było już króciutko.

Corporate affairs manager w British American Tobacco Polska Estera Józefowicz:

Dziękuję za możliwość wypowiedzi. Estera Józefowicz. British American Tobacco.

W kwestii planów dotyczących papierosów elektronicznych oczywiście zdecydowanie sprzeciwiamy się czy to wprowadzeniu wcześniejszego opodatkowania podatkiem akcyzowym, czy to zmiany, manipulacji stawką, która wcześniej była zapowiadana na 50 gr od lipca 2020 roku.

Z argumentów, które jeszcze nie padły, chciałabym podnieść, że przede wszystkim przedsiębiorcy nie są przygotowani na to, żeby wprowadzać podatek szybciej. Jest

to olbrzymie wyzwanie logistyczne, które wymaga przystosowania systemów informatycznych i logistycznych. Przedsiębiorcy nie występowali jeszcze o zgodę na otworzenie i prowadzenie składu podatkowego. Nie ma poruszonego, otwartego tematu zabezpieczeń bankowych. Nie ma specjalistów, którzy są w stanie udźwignąć ciężar wprowadzenia i dostosowania przedsiębiorstw do tego typu obciążenia. Dodatkowo jest to bardzo specyficzny produkt, ponieważ składniki dostępne w papierosach elektronicznych, są to składniki, które są łatwo dostępne na rynku, jeżeli chodzi chociażby o rynek produktów kosmetycznych. A zatem jest to olbrzymie zagrożenie.

Jeżeli mówimy o ochronie użytkowników, przede wszystkim powinniśmy bronić jakości produktów, które są dostępne na legalnym rynku. Jeżeli cena wrośnie na tyle, że konsument nie będzie w stanie, nie będzie zmotywowany do tego, żeby szukać produktów na legalnym rynku, będzie kupował przysłowiowego kota w worku.

Druga sprawa. Jeżeli mówimy o uniknięciu bardzo bolesnych lekcji w zakresie polityki akcyzowej prowadzonej w latach 2011-2014, kiedy budżet stracił kwotę około 25 000 000 tys. zł wpływów do budżetu państwa, wiemy jak jest to bardzo newralgiczny sektor na odpływ konsumentów do szarej strefy. Dlatego z naszego punktu widzenia bardzo ważne jest, żeby racjonalnie zastanowić się nad równomiernym opodatkowaniem różnych wyrobów tytoniowych i być może rozważyć wzrost podatku na produkty, które do tej pory nie są opodatkowane, ale które nie są tak newralgiczne na powstanie szarej strefy, czyli wkłady do podgrzewanego tytoniu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Teraz proszę o zgłaszanie się posłów. Pan poseł Paszyk.

Poseł Krzysztof Paszyk (PSL-Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Szanowny...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Nie, nie, panie pośle. Zapisujemy, ponieważ posłowie zgłosili się już wcześniej.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tylko notowałem. Po kolei będziemy udzielać głosu. Pan poseł Cichoń. Proszę bardzo. Udzielam panu głosu.

Poseł Janusz Cichoń (KO):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, nie chciałbym powtarzać tego, co mówiłem podczas wczorajszej debaty, ale na pewno nie wystarczy wzrost cen, żeby ograniczyć konsumpcję i alkoholu, i wyrobów tytoniowych. Potrzebne są także inne szeroko zakrojone działania. Z pewnością są one niewystarczające. Nie mamy żadnej sensownej informacji wskazującej na to, że w najbliższym czasie ma się to zmienić.

Niewątpliwie mamy za sobą doświadczenia wskazujące, że skokowy wzrost cen w następstwie podwyżki akcyzy może jednak prowadzić do rozrostu szarej strefy, spadku legalnej produkcji, spadku zatrudnienia, a są to branże, które zatrudniają kilkaset tysięcy ludzi. W efekcie może to doprowadzić także do spadku dochodów budżetu państwa, a nie zakładanego wzrostu, zwłaszcza że ryzyka związane ze spadkiem produkcji, spadkiem zatrudnienia, spadkiem dochodów potęguje także to, co się dzieje, jeżeli chodzi chociażby o koszty surowców, koszty związane z zakupami wody czy energii, koszty pracy. Nie mówię tutaj o płacach, ponieważ one pewnie powinny rosnąć, ale mówię o takich kosztach jak np. PPK czy zapowiadana trzydziestokrotność. To wszystko potęguje ryzyka związane z oddziaływaniem akcyzy w kierunku pobudzania szarej strefy. W gruncie rzeczy nie osiągniemy zakładanego celu.

Mój niepokój budzi to, o co pytałem także wczoraj, a na co nie uzyskałem żadnej odpowiedzi. Nawiasem mówiąc, jest to dowód na to, że mamy tutaj głównie cel budżetowy. Mówię o tytoniu, o wyrobach tytoniowych, o podwyżce nie tylko kwotowej, ale także procentowej. Trzeba wiedzieć o tym, że natura stawki procentowej jest taka, że preferuje tych, który sprzedają tanie papierosy. Tak naprawdę z jednej strony chcemy ograniczać podnosząc cenę, a jednocześnie zachęcamy do tego, żeby uruchomić wojnę cenową i sprzedawać taniej. Moim zdaniem ewidentnie mamy tutaj brak konsekwencji, chyba że w tle mamy jakieś działania lobbystyczne, czego też nie mogę wykluczyć. Z mojego

punktu widzenia jest to dowód na to, że cel jest tylko i wyłącznie fiskalny, jest to pozyskanie środków do budżetu. Cel, o którym mówimy, w postaci ograniczenia konsumpcji wyrobów, niestety, gdzieś nam ucieka.

Wydaje się, że łatwiej byłoby nam rozmawiać, gdybyśmy zmiany rozłożyli w czasie – zdaje się, że zgodnie postulują to i branża tytoniowa, i branża alkoholowa – a jednocześnie uzupełnili materiał i połączyli to z jakimś programem działania instytucji rządowych, agencji rządowych zmierzającym do ograniczania konsumpcji owych wyrobów. To tyle. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Następna jest pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska. Proszę bardzo. Oddaję pani głos.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Argumentów, które przedstawił pan poseł Cichoń, nie będę powtarzać. Niemniej z dyskusji wyłania się kilka ważnych spraw.

Po pierwsze, panie ministrze, uwaga do państwa jest taka, że projekt nie przeszedł regulaminowych, poważnych konsultacji z branżą. Komisja przejęła to z tego powodu, że państwo nie prowadziliście konsultacji. Nie ma państwa stanowiska. Nie ma uwag. Ze strony społecznej do projektu nie ma uwag albo protokołu rozbieżności w zakresie problemów, które państwo podnosicie. Do pań i panów posłów. Rząd nie przeprowadził poważnych konsultacji.

Po drugie, sprawa akcyzy. Skoncentruję się na tytoniu. Wprowadzając akcyzę przy wchodzeniu do Unii Europejskiej, krocząco dochodziliśmy do akcyzy w wysokości 64 euro od 1000 sztuk papierosów. W tej chwili akcyza wynosi 206 euro i 31,41% ceny detalicznej. Zrobiliśmy taki krok. Państwo nie pokazali, jak po podwyżce akcyzy będzie wyglądała nowa akcyza na 1000 sztuk papierosów.

W zakresie alkoholu, czy to piwa, czy to wódki, państwo również nie pokazali, ile będzie wynosiła akcyza po wprowadzeniu zapisów ustawy tak, żebyśmy wiedzieli, jak będzie wyglądał rynek. Teraz jest czarowanie wszystkich na tej sali łącznie z podmiotami, które zajmują się rozwiązywaniem problemów alkoholowych czy walką z nałogami. W ocenie skutków regulacji wskazaliście państwo, że przychody z tego tytułu po podwyżce akcyzy, według projektu, wyniosą 1 700 000 tys. zł. A zatem nie pokazaliście państwo, w jaki sposób ci wszyscy, którzy mówią o rozwiązywaniu problemów związanych z owymi wyrobami, czyli tytoniem i alkoholem, mogą liczyć na dobre, sensowne programy.

Wobec tego rodzi się pytanie, czy państwo rzeczywiście przynajmniej uwzględniliście przeniesienie środków na rozwiazywanie wspomnianych problemów. Przy procedowaniu, przy prezentacji ustawy w trakcie pierwszego czytania mieliśmy do czynienia z prezentacją ze strony niektórych państwa posłów, że są to środki przeznaczone na działania prozdrowotne. W uzasadnieniu nie ma kto, ile otrzyma. Nie ma, panie ministrze. Nie ma. A zatem państwo sami jesteście w pułapce swojego postępowania. Wszystkim, jak tutaj siedzimy, zależy nam na zdrowiu Polaków. To znaczy, że państwo posługując się zupełnie innymi argumentami wcale nie chcieliście powiedzieć, że kwota 1 700 000 tys. zł idzie na zdrowie, np. na Narodowy Fundusz Zdrowia, na rozwiązywanie problemów alkoholowych. Tego nie ma. Pieniądze te pomimo oczekiwań strony społecznej nie pójdą na te cele. Pójdą do budżetu.

A zatem trzeba było być w tym wszystkim uczciwym. W próbie pokazania, że będą to niewielkie podwyżki, to państwo w samym projekcie mówicie: „na to 5 gr, na to 4 gr". Myślę, że tak jak powiedzieli przedstawiciele strony społecznej zajmujący się rozwiazywaniem problemów, gdyby 4-5 gr rozwiązało problem, można by się było zgodzić, ale państwo różnymi metodami próbowali nie rozmawiać ze środowiskiem, a jest to – panie ministrze, doskonale pan to wie, ponieważ jest pan długo w resorcie – obowiązek strony rządowej. Poprosimy na stół konsultacje, dokumenty z konsultacji, opinie, protokoły rozbieżności. Wtedy poważnie wam uwierzymy. Naprawdę zależy nam na zdrowiu Polaków, na branży, na tym, żeby nie było szarej strefy, żeby potem nikt tego państwu nie zarzucił

w trosce o państwo, żeby nie było szarej strefy. Zależy nam na tym, żeby były realne, rzetelne argumenty.

Mam jeszcze ogromną prośbę, nie uzurpuję sobie tego, ale myślę, że w imieniu pań i panów posłów. Myślę, że nawet koleżanki i koledzy z Prawa i Sprawiedliwości się z tym zgodzą. Poważnie konsultujcie projekty. Zarówno pan poseł, jak i branża mówili o tym, że przyjęliście państwo wieloletnią strategię w tym zakresie. A zatem co się zmieniło? Czy jest oficjalny dokument, że strategia zmieniła się po wyborach? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Udzielam głosu pani poseł Hennig-Klosce.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Dzień dobry. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni goście, spójrzmy na sprawę całościowo. Pani bodajże z Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych przytaczała nam tutaj przykłady z innych krajów, jak wzrost cen różnego typu alkoholu może wpłynąć na spadek jego spożycia. O ile dobrze zanotowałam, wzrost ceny piwa o 100% to zmiana popytu o 40%, tylko że my podnosimy cenę o 2,4%. Jak się domyślam, idąc tropem przytaczanych badań, wpływ na spożycie, jeżeli chodzi o zmienność ceny, tak naprawdę będzie żaden. Również w przypadku wódki nawet jeżeli jesteśmy na poziomie cen, które powinny powodować jakieś zmiany spożycia, tak naprawdę musimy uwzględnić, że poziom ceny w Polsce jest stosunkowo niski w stosunku do rynków, o których pani mówiła.

Dlatego wczoraj, po to, żeby regulacja ta miała jakikolwiek sens, praktycznie chyba cała opozycja domagała się, żeby środki te faktycznie przeznaczyć na jakieś działania antyalkoholowe, dlatego że przy tak niewielkiej zmianie ceny w stosunku do siły nabywczej portfela bez dalszych konsekwencji wynikających z owej regulacji, śmiem twierdzić, nie będzie żadnych skutków. Jak powiedziałam, zmiana ceny butelki piwa o 6 gr czy butelki wina o 15 gr nawet dla studenta nie będzie stanowiła żadnej różnicy w obciążeniu cenowym.

To, czego tak naprawdę dzisiaj mi brakuje... Chciałabym także, panie ministrze, żeby jasno odpowiedział pan na pytanie, co się nagle stało, że pomimo tego, iż w wieloletniej prognozie finansowej uwzględniliście państwo wzrost ceny akcyzy o 3%, nagle podnosicie ją o 10% bez powrotu konsultacji z partnerem biznesowym.

To, czego bym oczekiwała, poza tym, że środki zostaną przeznaczone na konkretny fundusz, konkretną agencję, która będzie przeznaczała owe środki czy to na edukację dzieci i młodzieży, czy to na wyciąganie osób z problemów alkoholowych, czy to na wszelkie działania prospołeczne w tym zakresie, to kompleksowe podejście do rynku. Dzisiaj mamy czas, w którym mamy inflację wywoływaną między innymi wzrostem cen surowców, kosztów pracy, różnymi składowymi wpływającymi na koszty produkcji. Za chwilę najprawdopodobniej będzie wzrost cen mediów. Tak naprawdę faktycznie nikt nie pochylił się nad całokształtem, nie zweryfikował, jak wszystkie cząstkowe, czyli wzrost kosztów pracy, wzrost kosztów surowców, wzrost kosztów mediów czy też właśnie wzrost akcyzy, przełożą się na cenę w kompleksowym zakresie, czy faktycznie wtedy będą jakiekolwiek skutki w tym zakresie. Tak naprawdę wnioskodawca w żaden sposób nie pochylił się nad tymi problemami, o których chcemy poważnie porozmawiać.

W uzasadnieniu w zasadzie poza stwierdzeniem, o ile zmieni się cena, praktycznie nie ma nic. Pokazuje to, jakie macie podejście do stanowienia prawa, podejście do regulacji dotyczących systemu podatkowego. Jest to podejście tylko i wyłącznie takie, że widzicie liczbę końcową w wysokości 1 700 000 tys. zł, 17 000 000 tys. zł w ciągu dziesięciu lat, które chcecie drobnym, średnio zauważalnym dla przeciętnego obywatela ciurkiem wyciągnąć z kieszeni obywateli. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Paszyk.

Poseł Krzysztof Paszyk (PSL-Kukiz15):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Myślę, że nie tylko ja ubolewam, iż argumenty związane z polityką zdrowotną państwa stały się pretekstem, a nie argumentem na rzecz

omawianego projektu ustawy. Myślę, że gdyby miał to być prawdziwy, rzeczowy argument, to byłoby to zapisane zupełnie inaczej. Wczoraj chociażby podczas dyskusji plenarnej większość głosów jasno sugerowała, jak powinno to być przygotowane. Powinien być jasno wskazany cel związany z profilaktyką, zapobieganiem sięganiu po alkohol, po papierosy, np. jakiś program dedykowany ludziom młodym, młodzieży w szkołach albo jakaś kwota uzupełniająca niedobory w służbie zdrowia. Natomiast tutaj mamy bardzo ogólny zapis, bardzo ogólną ideę, która bardziej wygląda na to, żeby potraktować to jako pretekst.

Osobiście widzę bardzo wiele obaw związanych z projektem. Zgadzam się z głosem pani poseł przedmówczyni, że nie wystarczą dane europejskie. Musimy zważyć na naszą polską, krajową specyfikę, która pewnie trochę wbrew trendom europejskim czy światowym wykazywała, że nawet nieduże wzrosty cen papierosów, cen alkoholu, niestety, powodowały to, że ze wschodu czy z południa Europy od razu napływały fatalnej jakości alkohol, fatalnej jakości papierosy. Jaki afekt uzyskiwaliśmy w aspekcie zdrowotnym? Zupełnie przeciwny. Równie duży dostęp do produktów także dla młodych ludzi powstał też w ramach obrotu nielegalnego. Jest to niebezpieczne. Jest to zjawisko, którego powinniśmy unikać.

Wybrzmiewało także to – zgadzam się z tym – że w ostatnich latach stosowne służby, inspekcje podjęły wiele wysiłków, żeby ograniczyć wspomniane zjawisko. Myślę, że warto to chronić. Dzisiaj każdy wyłom w tym, co mamy, niestety, może spowodować, że cofniemy się o kilka, kilkanaście lat wstecz. Dalej będzie równoległy udział produktów z nielegalnego obrotu, dostęp do nich będzie równie dobry.

Puenta, jeżeli chodzi o naszą dyskusję. Uważam, że nie jest to dobry projekt. Warto się zastanowić. Nie odbierając dzisiaj Ministerstwu Finansów prawa do tego, żeby projektować podwyżki akcyzy, chociaż nie w tak radykalnej skali, warto zastanowić się nad regulacją, która w realny, faktyczny sposób powiąże uzyskiwaną akcyzę z wyrobów tytoniowych, z wyrobów alkoholowych z profilaktyką i z poprawą polityki zdrowotnej państwa.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Tomaszewski. Dobrze. Zamykam listę. Jeszcze pani poseł. Nie zauważyliśmy, tak? Pan poseł Tomaszewski.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

Hanna Gill-Piątek. Może nie było mnie widać, przepraszam.

Szanowny panie przewodniczący, Szanowna Komisjo, chciałabym powiedzieć, że co do zasadności całkowicie zgadzam się z panią dyrektor, z głosem na temat tego, że ograniczy to ryzyko i spożycie alkoholu. Nie mam co do tego wątpliwości. Nie wierzę także w przedstawioną tutaj przez branżowców swoistą bimbrową krzywą Laffera, która mówiłaby o tym, że jak odrobinę wzrosną ceny alkoholu, to zaraz każdy w Polsce pójdzie pędzić bimber i kręcić skręty z majeranku, ponieważ jest to po prostu nieprawda. Wzrost cen byłby minimalny, ale odniósłby pozytywny skutek, jeżeli chodzi o profilaktykę.

Mam tutaj natomiast problem z zupełnie inną rzeczą. Chodzi dokładnie o to, o czym państwo mówiliście. Na co pieniądze zostaną wydane? Nawet gdybyśmy chcieli, pamiętajmy, że profilaktykę robi się z zupełnie innych środków. To gminy robią sobie profilaktykę za tzw. korkowe, czyli za opłaty za wydawanie zezwoleń. Byłabym bardzo zadowolona, gdybyśmy usłyszeli, że jest jakiś plan co do owych pieniędzy, że będą przeznaczone np. na monitoring korkowego w gminach, na to, żeby prowadzić badania nad nowoczesnymi programami profilaktycznymi, nad poszerzeniem listy, która jest w tej chwili, nad tym, żeby być może Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych połączyła się z Krajowym Biurem do Spraw Przeciwdziałania Narkomanii, dlatego że od dawna się o tym mówi, albo na fundusz nowotworowy. O tym wczoraj mówiliśmy na sali plenarnej. Wydaje mi się, że były to postulaty bardzo zdroworozsądkowe.

Przepraszam, ale nie mogę poprzeć projektu, dlatego że pieniądze te po prostu pójdą jako łatka dla budżetu.

I jeszcze jedno. Jako konsument wyrobów tytoniowych nie rozumiem, dlaczego różnicuje się o wiele bardziej szkodliwe papierosy tradycyjne od tzw. wyrobów nowator-

skich, które w przyszłości będą kosztować nas mniej w budżecie służby zdrowia, dlatego że są mniej szkodliwe. Nakładane są na nie tutaj o wiele większe obciążenia. Dziękuję bardzo serdecznie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Tomaszewski.

Poseł Włodzimierz Tomaszewski (PiS):

Przede wszystkim chciałbym zwrócić uwagę, że aspekt profilaktyczny zmiany, która jest przewidywana w projekcie ustawy, właściwie ma charakter stabilizujący. Z pewnością wielkość zmian, jaka jest tutaj proponowana, nie spowoduje znaczącego ograniczenia spożycia, ale przynajmniej prawdopodobnie spowoduje, że nie będzie przyrostu tej wartości, liczby spożywających zarówno w sensie osób, jak i w sensie ilości spożywanych używek, czy to alkoholu, czy to wyrobów tytoniowych. Jest to główny aspekt, na który trzeba zwracać uwagę.

Jeżeli chodzi o środki z akcyzy, które są gromadzone w budżecie, budżet zawsze opierał się na źródle dochodowym z akcyzy. Nie jest to nowość, środki z akcyzy wpływały do budżetu. Potem w ramach budżetu były redystrybuowane między innymi na wydatki dotyczące zdrowia. Jeżeli wczoraj padł argument, że w przyszłym roku będzie przyrost nakładów z budżetu na zdrowie, to oczywiście w budżecie najpierw muszą być zgromadzone środki.

Chciałbym także zwrócić uwagę na fakt, że dla mnie wartością w budżecie jest również to, że gromadzone środki będą służyły zrównoważeniu budżetu bez deficytu, jak również to, że mogą być przeznaczane na różne przedsięwzięcia prorozwojowe nie tylko z zakresu zdrowia, ale też np. inwestycji.

Jest jeszcze aspekt, o którym państwo zapominają. Przecież także w samorządach, w gminach są gromadzone środki z tzw. kapslowego na różnego rodzaju programy profilaktyczne. Równoległe działanie polegające na tym, że tam także gromadzi się środki na takie programy, nie może być obojętne. Po prostu są one tam realizowane. Paradoksalnie im większe spożycie, tym większe środki w ramach kapslowego są przeznaczane na programy profilaktyczne. Jest to jednak, można powiedzieć, równoległy tor, który się toczy. Tutaj z pewnością aspekt profilaktyczny związany z tym, że cena albo zachęca, albo zniechęca, jest oczywisty. To tutaj jest główny mechanizm, który dla mnie jest podstawą do rozstrzygnięcia, że warto z niego skorzystać po to, żeby spożycie przynajmniej nie wzrosło w większej mierze, tylko zostało utrzymane. Nie wierzę w to, żeby wzrost zniechęcił tak dalece, żeby spożycie jeszcze bardziej zmalało, co postulują przedstawiciele instytucji i agencji zwalczających nałogi.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze sobie pozwolę udzielić... Jeszcze pan przewodniczący Tadeusz Cymański. Proszę bardzo.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Chciałbym iść śladem wypowiedzi pana posła, bardzo interesującej i właściwie chyba jedynej w całej dyskusji, która zwracała uwagę, może nie wprost, na efekty, nie na konsekwencje zmian. Musimy mieć świadomość. Proszę państwa, od dwudziestu lat śledzę dyskusję na ten temat. Wraca to jak bumerang. Mówię o reklamie alkoholu, o wypowiedziach. Podział ról jest ściśle określony. Są producenci, są pracownicy, są plantatorzy, są konsumenci, są przedstawiciele instytucji zdrowia walczących z alkoholizmem. To wszystko jest jasne i czytelne.

Zgadzam się i przyjmuję krytykę, że być może można było dłużej, lepiej, bardziej delikatnie rozwiązywać owe kwestie. Zmiany następują cały czas. Jest to duża zmiana. W pewnym sensie są pewne nadzieje, ale jest też pewne ryzyko. Nikt nie będzie tego tutaj ukrywał, dlatego że praktyka weryfikuje teorię. Kto i ile ma racji, pokaże wejście w życie ustawy, gdyż jak widać, jesteśmy zdeterminowani to wprowadzić przy wszystkich różnych uwagach.

Bardzo ważne jest to, że dzisiejsze spotkanie, tak ciekawe i wartościowe, nie zamyka procesu legislacyjnego. Nie zamyka. Śmieje się pan poseł Cichoń. Wczoraj z uwagą słu-

chałem wystąpień. Było bardzo ciekawe wystąpienie pana przewodniczącego Kowalczyka. Pan minister mówił o sile nabywczej szybko, dynamicznie rosnących płac, płac nominalnych i płac realnych, o tym, ile za minimalną pensję można było wypić kiedyś, a ile dzisiaj. Można to zobaczyć nawet w naszej historii ostatnich kilkudziesięciu lat. Kiedy pije się więcej? Kiedy nie ma nadziei i żadnych szans. Ludzie mniej pili, kiedy była nadzieja na oszczędzanie. W tej chwili w Polsce mamy do czynienia z bardzo ciekawym zjawiskiem. Pije się z nędzy albo z przybytku, ale wtedy rzadziej, częściej z nędzy.

Alkohol jest relatywnie tani. Trzeba to wyraźnie i głośno powiedzieć. Czy i na ile opinie te sprawdzą się w praktyce, nie jestem do końca pewien, ale musimy mieć odwagę podejmować pewne ryzyko. Dziękuję panu posłowi Tomaszewskiemu, który powiedział, że samochwała w kącie stała. Nie. Są obiektywne fakty, które wskazują, że budżet w naszym kraju od czterech lat, za czasów naszych rządów – mówię to z przekonaniem – jest bardziej społeczny, jest bardziej rodzinny, jest bardziej przyjazny przeciętnemu człowiekowi. I to jest to myślenie, które zaprezentował przed chwilą pan poseł Tomaszewski.

Skracam już, szybko kończę. Pieniądze, nawet jeżeli przyjąć, że mają li tylko, a mamy tutaj także inne ambicje, cel fiskalny, nie pójdą na marne. Są to pieniądze skierowane na procesy społeczne. Przecież jeżeli pójdą nie na profilaktykę, tylko na jedzenie, to z punktu widzenia... Pan profesor może pójść moim śladem i powiedzieć, co o tym sądzi. Taka jest prawda. Ona nie jest prosta. Konkludując chciałbym powiedzieć, że projekt ten, aczkolwiek budzący kontrowersje, co zrozumiałe... Przyjmujemy uwagi krytyczne, dlatego że w toku dalszych prac, również w Senacie, pewne rzeczy możemy poprawić. Jest kilka bardzo interesujących pytań, chociażby wątek dotyczący tanich papierosów, kwotówki, procentów. Będziemy o tym rozmawiać.

Dziękuję wszystkim wypowiadającym się. Za niedogodności i za rozczarowania mogę przeprosić we własnym imieniu. Myślę, że mamy świadomość, że być może można było to zrobić lepiej i szybciej, ale takie są okoliczności. Robimy to z przekonaniem. Jako zaplecze polityczne rządu będziemy to wspierać. Panie ministrze, niech pan się otworzy na wypowiedzi gości.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. O głos poprosił jeszcze pan przewodniczący Kosztowniak i pan poseł Rosati, którego nie zauważyliśmy przy zgłoszeniach. Na tym będziemy zamykać listę.

Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję serdecznie. Szanowni państwo, panie przewodniczący, trudno się nie zgodzić z argumentami mojego przedmówcy. Prawdę mówiąc, zabrakło mi w dyskusji odniesienia się do skutków tego, co tworzy zjawisko powstawania poszczególnych chorób, ale również tego, co się dzieje w przestrzeni publicznej. Myślę o wypadkowości. Teraz skupię uwagę na alkoholu.

Panie ministrze, wiem, że to nie pańska rola, żeby przedstawiać skutki zdrowotne dotyczące spożywania takich czy innych specyfików, ale gdzieś powinniśmy mieć na uwadze to, że poza elementem fiskalnym... Dyskutujemy tutaj o tym, czy 5 gr to dużo, czy 6 gr to dużo w takim czy innym czasie. Obok analiz z rynku, które są przedstawiane, że jeżeli wzrasta cena danego produktu o wartość X, to skłonność maleje bądź wpływy są takie lub inne, oczekiwałbym tego, żebyśmy w końcu zobaczyli także skutki i konsekwencje utraty pieniędzy z budżetu państwa na leczenie i na to, co nazywamy profilaktyką. Trudno też się zgodzić z argumentami branży, która mówi, że im więcej będziemy sprzedawać, tym więcej będzie na profilaktykę. Szanowni państwo, mniej więcej tak to dzisiaj wygląda chociażby w samorządach. Mówimy o korkowym, ponieważ jest to procentowy udział. Wolałbym minimalizować zjawiska negatywne niż wykładać coraz większe pieniądze na walkę z nimi. Wydaje mi się, że jest to trochę nielogiczne, żeby najpierw wytworzyć coś negatywnego po to, żeby później z tym walczyć. Wydaje się, że jest to mało logiczny proces. Raczej trzeba go ograniczać.

Postulat mówiący o pewnej mapie drogowej być może jest to przyczynek do tego – jest początek kadencji – żeby usiąść i poważnie porozmawiać na temat stworzenia mapy drogowej na kolejne lata w zakresie tego, jak mają rosnąć zobowiązania w stosunku do takiej czy innej branży, ale z drugiej strony być może wskazać w cudzysłowie poprzez fundusz

celowy przeznaczenie owych pieniędzy chociażby dla ofiar wypadków czy wprost leczenie uzależnień i chorób przewlekłych, które, czy chcemy czy nie chcemy, powstają, szanowni państwo, z tytuły czy to picia alkoholu, czy to palenia takich lub innych papierosów.

Panie ministrze, cieszymy się ze skutków fiskalnych. Widzimy je. Myślę, że to nie jest jakaś gigantyczna zmiana. Po prostu jest to zmiana krocząca wynikająca z tego, co w całej Europie i chyba na całym świecie istnieje. Tego typu towary wszędzie są poddawane przeróżnym restrykcjom podatkowym. Z natury rzeczy towary te drożeją, a nie tanieją. Umówmy się, że ów proces właśnie tak wygląda chyba wszędzie na świecie. Z drugiej strony myślę, że czas najwyższy rozpocząć poważną dyskusję, ile kosztuje nas system opieki nad ludźmi w konsekwencji takiego a nie innego spożywania alkoholu czy palenia papierosów na polskim rynku. Uzmysłowiłoby to nam drugą stronę, jak mocno, z jaką determinacją powinniśmy walczyć z danymi zjawiskami. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Pan poseł Rosati. Proszę bardzo.

Poseł Dariusz Rosati (KO):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, dyskutujemy ponad godzinę i nadal nie wiemy, jaki jest cel regulacji, jakie są skutki regulacji. Jeżeli chodzi o cel, odsyłam państwa do uzasadnienia projektu, które, muszę powiedzieć, jest wyjątkowo niechlujne. W rubryce zatytułowanej „jaki problem jest rozwiązywany", czytamy, że ustawa przewiduje indeksację o 10% stawki podatku na wyroby alkoholowe i papierosy. Nic więcej. Nie ma ani słowa o tym, o czym państwo mówiliście w trakcie wczorajszej i dzisiejszej debaty, że chodzi o zdrowie Polaków. Nie ma ani słowa o tym, że w istocie rzeczy celem projektu jest prawdopodobnie zwiększenie wpływów budżetowych. Nie ma ani słowa o tym, na co wpływy budżetowe, jeżeli będą, zostaną przeznaczone.

Po to, żeby już nie powtarzać wszystkich argumentów, ponieważ czas nas goni, chciałbym poprosić pana ministra, żeby traktować Sejm i Komisję Finansów Publicznych w sposób poważny. Nie można dawać nam do analiz i do zatwierdzania projektów, które są przygotowane w sposób wyjątkowo, można powiedzieć, niedostateczny, żeby nie użyć mocniejszych słów. Nie ma żadnej analizy, w jaki sposób wpływy zostały właśnie tak skalkulowane. Właściwie nie ma żadnego argumentu, który rozsądziłby spór, który pojawił się na tej sali. Z jednej strony są zwolennicy podnoszenia cen, podnoszenia podatków, ponieważ podobno wpływa to na spadek konsumpcji. Z drugiej strony mamy argumenty, że podnoszenie podatków i podnoszenie cen wpływa na rozszerzenie szarej strefy, wzrost przemytu oraz wzrost konsumpcji, i to tej niechcianej. Chciałbym dowiedzieć się od Ministra Finansów, jak ocenia tę sytuację, gdzie są te argumenty, które jednak wskazują na to, że trzeba podnieść akcyzę o 10%, a nie o 3%, 5%, 11%. To wszystko jest zbudowane na ruchomych piaskach.

Nie chciałbym przedłużać. Jak najbardziej jestem gotów poprzeć taką regulację. Z zaciśniętymi zębami zagłosuję za projektem ustawy, która wniesie do budżetu waszego rządu dodatkowe pieniądze, ale chciałbym wiedzieć dwie rzeczy. Po pierwsze, na co pieniądze idą. Po drugie, jaki będzie to miało wpływ na sytuację zdrowotną, to znaczy w jaki sposób jesteśmy w stanie wykorzystać pieniądze dla poprawy sytuacji, jeżeli chodzi o spożycie używek, alkoholu, papierosów, czy rzeczywiście będzie to korzystne dla społeczeństwa. Nie chcę być tutaj oskarżony, głosując przeciw, że jestem za tym, żeby nie walczyć z nałogami. Jednocześnie też nie mogę powiedzieć, że popieram w ciemno wszelkie propozycje, dlatego że z tego, co państwo tutaj przedstawiają, jak też na podstawie braków w uzasadnieniu, wiem, że pieniądze będą przeznaczone na finansowanie obietnic wyborczych złożonych przed wyborami. Na obietnice wyborcze brakuje wam pieniędzy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Na końcu jeszcze sobie pozwolę udzielić głosu. Była przywoływana treść mojego wczorajszego wystąpienia. Było to odwoływanie się do decyzji o podniesieniu akcyzy na wyroby alkoholowe w 2014 roku o 15%. Podobno przyniosło to tak katastrofalne skutki. Chciałbym, żebyśmy też wiedzieli, o czym mówimy, o sile nabywczej, która była wspominana, jak też ewentualnie o drugim celu, czyli celu dotyczącym profilaktyki i zmniejszenia spożycia alkoholu. Przy ówczesnej płacy minimalnej za płacę tę można

było kupić 100 butelek taniej półlitrowej wódki. Teraz w 2020 roku przy projektowanej płacy minimalnej i przy projektowanym wzroście ceny z powodu akcyzy będzie można kupić 142 butelki wódki. Argumenty, że będzie to miało bardzo istotny wpływ na zmniejszenie spożycia, są dosyć małe. Stąd moje pytanie do Ministerstwa Finansów, czy rzeczywiście nie pokusić się o znacznie większy wzrost akcyzy – szczególnie mam tutaj na myśli alkohole – chociażby po to, żeby wyrównać siłę nabywczą z roku 2014 do projektowanego roku 2020.

Zgadzam się także w pełni z argumentami, że powinniśmy używać argumentów dotyczących skutków spożywania alkoholu, kosztów likwidacji owych skutków, a nie tylko patrzeć na sprawy budżetowe, dlatego że moim zdaniem w tym momencie są one drugorzędne. Naprawdę są to tak nieistotne kwoty, że są one dla budżetu drugorzędne, biorąc pod uwagę to, że dwadzieścia czy ileś tam miliardów wydaje się z budżetu państwa na likwidację skutków, ponoszenie skutków spożywania alkoholu. Mam nadzieję, że dzisiejsza dyskusja na posiedzeniu Komisji będzie przyczynkiem do tego, że zaczniemy poważnie mówić o powiązaniu tych dwóch celów, oczywiście rozumiejąc firmy, które mają pracowników i chcą zarobić. To wszystko jest zrozumiałe, tylko że zarobki kosztem zdrowia ludzi powinny mieć pewne ograniczenia. Tak nie powinniśmy patrzeć.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Zlikwidujmy branżę.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie chodzi tutaj o kasowanie branży. Trzeba również pamiętać o tym, że nadmierne obciążenia podatkowe wypychają całkowicie wszystkich w szarą strefę. O tym także powinniśmy pamiętać. Jeżeli ktoś mówi, że nadmiernie podnosimy akcyzę, a jednocześnie pokazujemy, że pomimo podwyżki akcyzy z powodu siły nabywczej możemy więcej spożywać, to nie zrealizujemy celu profilaktyki oraz zmniejszenia ilości spożywanego alkoholu. Głównie do tego się odnoszę. Rzeczywiście niech będzie to przyczynek do dyskusji. Nie tylko Ministerstwo Finansów, ale również Ministerstwo Zdrowia powinno być w tę dyskusję bardzo mocno włączone. To tyle.

Poproszę teraz o zabranie głosu pana ministra, który mam nadzieję odpowie na wszelkie wątpliwości i pytania.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Leszek Skiba:

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, jest to bardzo ciekawa dyskusja. Dziękuję bardzo za argumenty, opinie, gdyż jak mówi pan przewodniczący, jest to sprawa dotykająca kilku aspektów. Z jednej strony mówimy o tym, w jakim sensie podniesienie cen za sprawą podniesienia stawek akcyzy doprowadzi do zmniejszenia konsumpcji alkoholu i tytoniu, a w konsekwencji później będzie miało pewne konsekwencje zdrowotne, jeżeli chodzi o zdrowie Polaków. Nie będzie to tak silnie rzutowało na zdrowie oraz na wydatki w ramach wydatków na zdrowie.

Z drugiej strony mamy pytanie o szarą strefę, a więc czy jest tak, że wzrost akcyzy prowadzi do szarej strefy. Jest dyskusja dotycząca podatków. Padały argumenty dotyczące lat poprzednich, że nadmierny wzrost akcyzy może prowadzić co wypychania klientów, konsumentów tytoniu i alkoholu do szarej strefy, czyli do kupowania nielegalnych, przemycanych papierosów i nielegalnego alkoholu.

Trzeci zarzut to oczywiście zarzut fiskalny, czyli ile tak naprawdę będzie pieniędzy.

Rzeczywiście to, co warto przyznać i powiedzieć, to to, że operujemy mniej więcej w tej grupie, w tych blokach argumentów. Jest pytanie o to, jaki cel ma ustawa. Projekt ustawy ma na celu przede wszystkim poprzez podniesienie stawek akcyzy w określonych warunkach, o których za chwilę powiem, doprowadzić do tego, że z jednej strony będzie pozytywny efekt w obszarze zdrowia Polaków. Rosnące ceny tytoniu i alkoholu doprowadzą do nieznacznego zmniejszenia konsumpcji i do pewnego uświadomienia negatywnych konsekwencji zdrowotnych. Z drugiej strony jest walor fiskalny, ale w bardzo konkretnym wymiarze, a mianowicie związany z rosnącymi wydatkami na zdrowie. Podczas wczorajszej i dzisiejszej dyskusji pojawiało się pytanie o to, na co będą przeznaczone owe pieniądze.

Jeżeli spojrzymy na projekt ustawy budżetowej, która została ogłoszona we wrześniu, to projekt ustawy budżetowej wpisuje się w drogę dochodzenia do 6% PKB na ochronę zdrowia. Wydatki na zdrowie rosną. W roku 2020 w ustawie, która projektuje ową ścieżkę, zaplanowane są wydatki na poziomie 5,03% PKB. Mamy zatem do czynienia ze wzrostem. W roku obecnym jest to 4,86%, w przyszłym roku będzie 5,03%. Przypominam, że nie mówimy tylko i wyłącznie o wzroście nominalnym, dlatego że rośnie też sama wartość PKB. Rosną także wydatki na zdrowie w relacji do PKB. A więc mamy do czynienia z dosyć silnym wzrostem wydatków na zdrowie, który ma na celu właśnie to, o czym państwo mówiliście. Jest zwiększenie wydatków na konsekwencje chorób wynikających z palenia papierosów, z konsumpcji alkoholu, na wszystkie konsekwencje związane z leczeniem onkologicznym, ale także na profilaktykę.

W związku z tym nie ma wątpliwości, że projekt ustawy budżetowej, który został przedstawiony we wrześniu, który zakładał podwyżkę akcyzy, zakładał realizację ścieżki dochodzenia do 6%, czyli wzrost wydatków na zdrowie, dzisiaj koresponduje z naszym projektem ustawy. A zatem ów projekt ustawy wykonuje plany, które zostały przedstawione, ogłoszone we wrześniu. Podnosimy podatek akcyzowy, żeby móc finansować wydatki na zdrowie związane z tym, że obywatele Rzeczypospolitej palą papierosy i piją alkohol, i w związku z tym zapadają na choroby, które są leczone w ramach publicznej służby zdrowia. Na to potrzebne są owe pieniądze. Nie ma wątpliwości, że są to dobrze przeznaczone środki i że podwyżka akcyzy w wymiarze zdrowotnym ma sens.

Oczywiście od razu pojawia się pytanie, co zrobić, żeby nie była to taka podwyżka akcyzy, która doprowadzi do pojawienia się szarej strefy. Absolutnie pełna zgoda. Jest to słuszna troska z jednej strony o finanse publiczne, a z drugiej strony o zdrowie publiczne, dlatego że środki z akcyzy ostatecznie trafiają na rosnące wydatki na zdrowie. Jeżeli poważnie podejdziemy do owych wątpliwości, to warto zastanowić się, co w ostatnich latach zdarzyło się w zakresie nielegalnego produkowania i przemytu tytoniu oraz alkoholu, które pojawiają się w Polsce.

Pan poseł ma rację, że Krajowa Administracja Skarbowa odniosła wiele sukcesów. Jeżeli spojrzymy chociażby na dane Instytutu Almares dotyczące tego, jaki jest udział nielegalnych papierosów w Polsce, ostatnie dane wskazują, że na rynku papierosów 9,6% stanowią papierosy nielegalnego pochodzenia. Jeszcze w roku 2016 było to 20%. A więc mamy ogromny sukces. Mówią o tym także producenci. Razem z panem ministrem Walczakiem, szefem Krajowej Administracji Skarbowej, sam miałem okazję brać udział w konferencji, którą organizował przewodniczący Związku Przedsiębiorców i Pracodawców, pan Cezary Kaźmierczak. Byli tam również przedstawiciele branży tytoniowej, którzy z zadowoleniem mówili o sukcesie Krajowej Administracji Skarbowej. Komentował to także pan minister Walczak, który jest mocno zaangażowany w to, żeby walczyć z przemytem.

Jednocześnie mamy świadomość tego, że jest to walka bardzo trudna. Dla osób, które dzisiaj przemycają papierosy, zysk z przemytu papierosów zza wschodniej granicy, jest większy niż z przemytu narkotyków. Mamy do czynienia z bardzo zyskownym interesem. W związku z tym wyzwanie, przed jakim stoi Krajowa Administracja Skarbowa, jest ogromne. Pokazuje to także skalę sukcesu. Jeżeli nawet w tak trudnych warunkach Krajowa Administracja Skarbowa odnosi sukces, pokazuje to jej determinację. Można powiedzieć, że w takich warunkach szara strefa jest zredukowana w takim stopniu, że możemy podjąć ryzyko. Mówił o tym także pan poseł Cymański. Jest to pewnego rodzaju ryzyko wynikające z pewnej analizy różnych czynników, tego, w jakiej jesteśmy sytuacji.

Udało się ograniczyć rynek nielegalnego przemytu, ale także nielegalnej produkcji. Bardzo często słychać informacje o zamykanych nielegalnych producentach.

Mamy także do czynienia, o czym warto pamiętać, z suszem tytoniowym, który został objęty mechanizmem CN. Jeszcze wiele lat temu producenci tytoniu mogli sprzedawać susz tytoniowy w nielegalny sposób – zdarzały się takie sytuacje – do nielegalnych firm produkujących nielegalne papierosy. Tymczasem dzisiaj każdy producent jest rejestrowany przez KOWR, musi zdać relację z tego, co się stało z jego poletkiem, areałem, rozliczyć się z produkcji tytoniu. Następnie wszystkie transporty suszu tytoniowego

są monitorowane w zakresie systemu CN. Przejazd każdego pojazdu przewożącego susz tytoniowy jest monitorowany.

Mamy zatem do czynienia z bardzo silnym zabezpieczeniem tego, żeby wytwarzany lokalnie w Polsce tytoń nie był wykorzystywany do produkcji nielegalnych papierosów. A więc z jednej strony mamy zamknięcie produkcji nielegalnej, a z drugiej strony mamy bardzo duży sukces w zakresie ograniczenia przemytu zza wschodniej granicy, gdzie są inne ceny papierosów. W związku z tym można powiedzieć, że mamy dobry przyczółek do tego, o czym mówił pan poseł Cymański, a więc żeby podjąć ryzyko, żeby powiedzieć, że 10% możemy potraktować poważnie, ponieważ wiemy, że obecnie Krajowa Administracja Skarbowa ma wystarczające kompetencje, żeby zwalczać nielegalną produkcję i nielegalny przemyt.

Absolutnie jest pełna zgoda, że jest pewnego rodzaju świadomość tego, że należy być czujnym i w najbliższych miesiącach reagować na wszystkie pojawiające się niebezpieczne sygnały.

Jeżeli chodzi o alkohol, mamy świadomość tego, że podwyżka... Jeżeli chodzi o nielegalną produkcję alkoholu, także udało się odnieść bardzo dużo sukcesów. Jeżeli chodzi chociażby o alkohole skażane węgierskim skażalnikiem, których pojawia się coraz więcej, to alkohole skażone są objęte systemem CN. Mamy więc do czynienia z mechanizmami, które zapobiegają temu, co wiele lat temu było głównym źródłem nielegalnej produkcji alkoholu. Chodzi o alkohol skażony, później odkażony na terytorium Rzeczypospolitej, z którego były wytwarzane w masowych, ogromnych ilościach alkohole sprzedawane nielegalnie albo alkohol przewożony zza wschodniej granicy.

W związku z tym, tutaj ze strony Krajowej Administracji Skarbowej również jest przeświadczenie, że mamy do czynienia z sukcesami związanymi z tym, że przede wszystkim alkohol skażony jest ograniczany i nie pojawia się tak często, jak było to wiele lat temu. Oczywiście pełna zgoda.

Pan przewodniczący Związku Przedsiębiorców i Pracodawców Cezary Kaźmierczak miał przyjemność napisać kilka dni temu, że nie we wszystkich częściach województwa podlaskiego system akcyzowy się przyjął. Oczywiście jest to forma zwrócenia uwagi na nielegalną produkcję alkoholu, która generalnie jest. Jest jednak pytanie o skalę przy pełnym wysiłku Krajowej Administracji Skarbowej, przy tym, że mamy do czynienia z pewnego rodzaju praktyką społeczną w różnych miejscach. Na pewno Krajowa Administracja Skarbowa podejmuje wysiłki, żeby skala nielegalnej produkcji na własne potrzeby była jak najmniejsza.

Oczywiście dla lokalnych społeczności zawsze jest ryzyko, kiedy pije się alkohol z niepewnego źródła. W gruncie rzeczy nie mamy sygnałów, że jest trend polegający na tym, że... może być ryzyko związane ze wzrostem nielegalnej produkcji alkoholu, ponieważ zazwyczaj – takie były diagnozy Krajowej Administracji Skarbowej – nielegalny alkohol, który się pojawiał, to przede wszystkim albo alkohol importowany do celów przemysłowych, z którego następnie w nielegalny sposób bazując na tego typu zjawisku wytwarza się alkohol konsumpcyjny, albo alkohol skażony, a później odkażany w nielegalny sposób.

Mając świadomość wszystkich ryzyk, mając świadomość tego, jakim wyzwaniem dla Krajowej Administracji Skarbowej będzie walka z nielegalną produkcją, można podjąć takie przypuszczenie, że jednak warto podjąć ryzyko. Warto mieć świadomość, że warto uszanować sukcesy Krajowej Administracji Skarbowej i optymistycznie popatrzeć na szanse Krajowej Administracji Skarbowej w walce z negatywnymi zjawiskami. Szara strefa stanowi pewne ryzyko, stanowi pewne wyzwanie, ale można mieć nadzieję, osobiście mam nadzieję, że jest do ograniczenia.

Kończąc jest to właśnie ta dyskusja. Pierwszy argument, który chciałbym potwierdzić. Pieniądze w wysokości 1 700 000 tys. zł, które są przewidziane w ramach projektu ustawy, trafią na ochronę zdrowia, co było przedstawione w projekcie ustawy budżetowej ogłoszonej we wrześniu. Mamy świadomość ryzyk związanych z szarą strefą. Oczywiście warto dyskutować o skali podwyżki. Polityka w zakresie stawek akcyzowych na kolejne lata powinna być tematem dyskusji. Niewątpliwie dzisiejsze posiedzenie Komisji to dobra okazja do tego, żeby to przedyskutować. Bardzo dziękuję, że głos strony społecznej i posłów tak dobrze wybrzmiał. Generalnie pełna zgoda w zakresie polityki akcyzowej.

Chodzi o równowagę pomiędzy zwalczaniem ryzyk związanych z szarą strefą, a z drugiej strony zagwarantowaniem finansowania ochrony zdrowia, żeby było to zabezpieczone. W gruncie rzeczy szukamy punktu równowagi. Nie chcemy nadmiernie taniego alkoholu, ponieważ ma to konsekwencje dla polityki zdrowotnej. Nie chcemy też doprowadzić do pojawienia się szarej strefy. Decyzje o stawce muszą być podjęte w taki sposób, żeby z jednej strony pozwoliły na sfinansowanie ochrony zdrowia, a z drugiej strony nie doprowadziły do pojawienia się szarej strefy.

Analizy tej niezmiernie ważnej równowagi stanowiły podstawę do ustalenia w Ministerstwie Finansów, że stawką, która jest optymalna, jest stawka 10%. Właśnie z tego powodu Ministerstwo Finansów przygotowało projekt ustawy z prośbą do szanownej Komisji, a następnie Wysokiej Izby, żeby przyjąć projekt zakładający dziesięcioprocentową stawkę.

Była jeszcze dyskusja o papierosach. Jest to rzeczywiście ważne. Pojawiały się różnego rodzaju wątpliwości. Poproszę panią dyrektor z departamentu polityki akcyzowej o to, żeby wyjaśniła różnice w zakresie samych papierosów, kwestie procentową i kwotową. Dlaczego podejmując decyzję w departamencie, w Ministerstwie Finansów w sprawie podwyżki dotyczącej tradycyjnych papierosów zostały zmienione zarówno kwota, jak i procent? Jakie są argumenty Ministerstwa Finansów w tym zakresie? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Pani dyrektor. Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Podatku Akcyzowego MF Maria Rutka:

Maria Rutka. Dyrektor Departamentu Podatku Akcyzowego.

Podniesienie obu składowych stawki podatku dla papierosów było podyktowane tym, żeby dodatkowe obciążenie oddziaływało na wszystkie segmenty cenowe w podobnym stopniu. Podwyższenie jedynie kwotowego składnika akcyzy byłoby bardziej odczuwalne w przypadku najtańszych wyrobów, natomiast podwyższenie składnika procentowego bardziej w przypadku droższych wyrobów. Bez względu na segment cenowy papierosy są tak samo szkodliwe. Wzięliśmy tutaj pod uwagę równowagę, jaka jest. Chcielibyśmy ją zachować pomiędzy poszczególnymi segmentami i pomiędzy poszczególnymi producentami papierosów.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Mechanizm kwotowo-procentowy dla papierosów już funkcjonował. To nic nowego. Jeszcze jedno słowo, pani przewodnicząca.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Myślę, że po części pan minister nie przekonał zadających pytania. Nie mówię o stronie społecznej, ale o posłach. Pan minister nie odniósł się do tego, dlaczego nie było konsultacji. To po pierwsze. Po drugie, nie pokazał pan, panie ministrze, że 5,03% PKB w przyszłym roku na zdrowie będzie akurat zasilone konkretnie kwotą 1 700 000 tys. zł. Nie pokazał pan, że Narodowy Fundusz Zdrowia w przyszłym roku będzie zasilony kwotą 1 700 000 tys. zł. Chciałabym zatem, panie ministrze, poprosić o pisemną informację, ile poza pieniędzmi płaconymi przez Polaków planujecie państwo jako rządzący dołożyć do Narodowego Funduszu Zdrowia z tych środków, które pobieracie w postaci podatków.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Ponieważ dyskusja była bardzo bogata, proponuję już przystąpić do rozpatrzenia projektu ustawy.

Poseł Joanna Mucha (KO):

Mam bardzo krótkie pytanie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Była już okazja do zadawania pytań, pani poseł.

Poseł Joanna Mucha (KO):

Krótkie, naprawdę krótkie. Zawsze była taka praktyka, że po wypowiedzi pana ministra możemy się odnieść do owej wypowiedzi.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pierwsze czytanie było na sali plenarnej. Teraz już wszyscy zabrali głos.

Poseł Joanna Mucha (KO):

Panie przewodniczący, praktyka była taka, że możemy odnieść się do wypowiedzi ministra. Mam naprawdę bardzo krótkie pytanie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, ale dosłownie jedno zdanie.

Poseł Joanna Mucha (KO):

Panie ministrze, chciałabym w jednoznaczny sposób usłyszeć od pana deklarację. Skoro spodziewane są wpływy w wysokości 1 700 000 tys. zł, to czy otrzymamy nowelizację projektu budżetu, w której środki te trafią do Ministerstwa Zdrowia, do budżetu Ministerstwa Zdrowia. Tak lub nie. Jeżeli jest to jakaś część kwoty, to jaka jest to część kwoty? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Myślę, że wszyscy posłowie członkowie Komisji Finansów Publicznych wiedzą, że dochody budżetowe wkłada się do jednego worka, a później są wydatki. Żadne dochody nie są znaczone.

Poseł Joanna Mucha (KO):

Panie przewodniczący, absolutnie tak nie jest. W tej chwili powinniśmy otrzymać informację, jakie jest przeznaczenie owych środków.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, pan minister.

Podsekretarz stanu w MF Leszek Skiba:

Ogłoszone we wrześniu łączne wydatki na zdrowie wynoszą 109 000 000 tys. zł. 97 000 000 tys. zł stanowią wydatki na Narodowy Fundusz Zdrowia. Różnica wynosi 12 000 000 tys. zł. W kwocie 12 000 000 tys. zł mieści się kwota 1 700 000 tys. zł.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Będziemy o to pytać.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie udzieliłem pani głosu. Proszę. Naprawdę wszyscy mieli możliwość zabrania głosu.

Przystępujemy do rozpatrzenia projektu ustawy.

Czy do tekstu ustawy są uwagi? Nie ma. Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Kasiak:

Panie przewodniczący, rozumiem, że rozpoczął pan procedowanie. Jest pytanie, czy pytał pan o cały tekst projektu czy o konkretne zmiany.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

O tytuł.

Legislator Łukasz Kasiak:

Do tytułu nie mamy uwag. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 1. Będziemy rozpatrywać go zmianami.

Czy do zmiany nr 1 są uwagi? Dziękuję. Nie widzę. Stwierdzam, że została przyjęta.

Czy do zmiany nr 2 są uwagi? Dziękuję. Stwierdzam, że zmiana nr 2 została przyjęta.

Czy do zmiany nr 3 są uwagi? Dziękuję. Stwierdzam, że zmiana nr 3 została przyjęta.

Czy do zmiany nr 4 są uwagi? Nie ma. Dziękuję. Stwierdzam, że zmiana nr 4 została przyjęta.

Czy do zmiany nr 5 są uwagi? Nie ma. Dziękuję. Zmiana nr 5 została przyjęta.

Czy do zmiany nr 6 są uwagi? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, drobna uwaga o charakterze legislacyjno-redakcyjnym do zmiany nr 6. Zwracamy uwagę, że w zarówno w ust. 2, jak i w ust. 3 wprowadzenie do wyliczenia nie zmienia się. O ile państwo wyrażą zgodę, proponujemy ograniczenie zmian do zakresu realnie wprowadzanych zmian. Zmiany w sprawozdaniu będą dotyczyły pkt 1-3 w ust. 2, a w ust. 3 jedynie pkt 1 i 2. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Z wypowiedzi tej rozumiem, że zmiana ma charakter redakcyjno-legislacyjny i nie wpływa na merytoryczną treść ustawy. Czy wobec tego upoważniamy Biuro Legislacyjne do dokonywania tego typu zmian redakcyjnych? Nie ma sprzeciwu. Wobec tego dotyczy to całości ustawy.

Podsekretarz stanu w MF Leszek Skiba:

Zgoda.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MF Leszek Skiba:

Ze strony ministerstwa jest zgoda na zmianę legislacyjną.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, jest zgoda. Dobrze. Do zmiany nr 6, tak? Proszę bardzo. Pan poseł Cichoń ma jeszcze uwagę do zmiany nr 6.

Poseł Janusz Cichoń (KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, nie satysfakcjonuje mnie odpowiedź, jaką uzyskaliśmy od pani dyrektor, na temat podwyżki stawki procentowej. Nie uwzględnia ona w jakiejś mierze wytycznych Światowej Organizacji Zdrowia, która wskazuje na wady systemu ad valorem. W gruncie rzeczy podniesienie owej stawki zachęca do tego, żeby sprzedawać taniej, ponieważ wówczas płacimy niższą akcyzę. Jeżeli chcemy zniechęcać do palenia poprzez akcyzę, to nie jest to najwłaściwsza droga, dlatego że, zdaje mi się, zupełnie niepotrzebnie, uruchamiamy konkurencję cenową na rynku. W efekcie będzie więcej tanich, może bardziej szkodliwych i gorszych papierosów.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy na tym etapie mam to rozumieć jako chęć zgłoszenia poprawki do zmiany nr 6, panie pośle? Czy mam rozumieć, że pan poseł zgłasza poprawkę do zmiany nr 6?

Poseł Janusz Cichoń (KO):

Nie. Jest to uwaga.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Uwaga, dobrze. Czy wobec tego jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 6? Tak. Skoro jest sprzeciw, przystąpimy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 6 w art. 1, proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Ksenia Angierman-Kozielska:

26 głosów za, 14 głosów przeciwnych, nikt się nie wstrzymał.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Stwierdzam, że zmiana nr 6 większością głosów została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 7. Czy są uwagi? Tak, proszę bardzo. Pan poseł Polak.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam uwagę, a w zasadzie poprawkę do zmiany nr 7.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Przepraszam, poprawka, którą mam na piśmie, polega na dopisaniu kolejnej zmiany. Wobec tego, w tej sytuacji zapytam jeszcze raz, czy są uwagi do zmiany nr 7 w obecnym brzmieniu z projektu ustawy.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Jest sprzeciw wobec jej przyjęcia.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Jest sprzeciw. W związku z tym, że jest sprzeciw, przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem zmiany nr 7, proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wyniki.

Sekretarz Komisji Ksenia Angierman-Kozielska:

24 głosy za, 15 głosów przeciwnych, nikt się nie wstrzymał.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że zmiana nr 7 większością głosów została przyjęta.

Ponieważ poprawka dotyczy wprowadzenia kolejnej zmiany, oddaję głos panu posłowi. Pan poseł Polak, proszę bardzo.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, proponuję poprawkę, która polega na dodaniu po pkt 7, który przed chwilą przyjęliśmy, pkt 7a w brzmieniu: „w art. 99b ust. 4 otrzymuje brzmienie: »4. Stawka akcyzy na płyn do papierosów elektronicznych wynosi 0,55 zł za każdy mililitr.«”.

Teraz uzasadniam poprawkę. Wysoka Komisjo, w katalogu wyrobów akcyzowych, które w poprzednich punktach tego artykułu były szczegółowo omawiane i wobec których był wyszczególniony stopień wzrostu akcyzy, został pominięty jeden wyrób akcyzowy w postaci płynu do papierosów elektronicznych. W ten sposób wprowadzając dodatkowy punkt, uzupełniamy katalog o płyn do papierosów elektronicznych. Została tutaj zachowana zasada dziesięcioprocentowego wzrostu akcyzy, która przekłada się na 55 gr za każdy mililitr. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Stanowisko rządu do poprawki.

Podsekretarz stanu w MF Leszek Skiba:

Pozytywne.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Mam pytanie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo. Pani przewodnicząca ma pytanie.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Do pana posła wnioskodawcy. Panie pośle, chciałabym zapytać, ponieważ jest to poprawka poselska, kto przygotował poprawkę. Ocenia pan skutki wejścia w życie tego rozwiązania w wysokości około 3500 tys. zł. I jeszcze raz uwaga do pana ministra. Panie ministrze, jest pan za. Wobec tego, dlaczego pan tego nie wniósł? Czy chciał pan tak prowadzić negocjacje, żeby do części rynku nie mówić, że w ogóle będzie podwyżka? Można było zastosować metodę, że 3% na start, a dzisiaj na posiedzeniu Komisji 10% plus jeszcze więcej.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy pan minister chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Podsekretarz stanu w MF Leszek Skiba:

Powiem szczerze, że nie uczestniczyłem w przygotowywaniu projektu ustawy na etapie…

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

A pani dyrektor?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Resort finansów określił, że jest za poprawką. Dziękuję bardzo. Nie ma takiej możliwości. A zatem przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana posła Polaka, proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Ksenia Angierman-Kozielska:

23 głosy za, 15 głosów przeciwnych, nikt się nie wstrzymał.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że poprawka zgłoszona przez pana posła Polaka została przyjęta.

Biuro Legislacyjne po przyjęciu poprawki zastosuje nową numerację zmian.

Zmiana nr 8. Czy są uwagi do zmiany nr 8? Nie ma. Dziękuję.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Głosujemy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Głosujemy, tak? Dobrze. Na wniosek pani przewodniczącej poddaję pod głosowanie zmianę nr 8.

Kto jest za przyjęciem zmiany nr 8? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wyniki.

Sekretarz Komisji Ksenia Angierman-Kozielska:

25 głosów za, 13 głosów przeciwnych, nikt się nie wstrzymał.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Stwierdzam, że większością głosów zmiana 8 w art. 1 została przyjęta.

Tym sposobem rozpatrzyliśmy zmiany z art. 1.

Kto jest za przyjęciem art. 1 w całości, proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Ksenia Angierman-Kozielska:

25 głosów za, 13 głosów przeciwnych, nikt się nie wstrzymał.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że art. 1 został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 2, który określa termin wejścia w życie ustawy. Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Łukasz Kasiak:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Biuro Legislacyjne chciało zwrócić uwagę na to, że projektowany termin wejścia w życie ustawy może kolidować z terminami przewidzianymi w Konstytucji RP dla pozostałych organów biorących udział w procesie legislacyjnym, a mianowicie dla Senatu i dla Prezydenta RP.

Pragniemy także podkreślić, że Trybunał Konstytucyjny niejednokrotnie wypowiadał się wskazując, że określenie dnia wejścia w życie ustawy zmieniającej z pominięciem zagwarantowanego Prezydentowi RP w art. 122 ust. 2 Konstytucji RP terminu podjęcia decyzji co do podpisania ustawy stanowi wystarczającą przesłankę stwierdzenia, że w badanej sprawie naruszono nakaz zachowania odpowiedniego vacatio legis.

I jeszcze jedna kwestia. Trybunał Konstytucyjny uznał także, że nie można stawiać Prezydenta RP w sytuacji, w której podpisując ustawę niezwłocznie, spowodowałby naruszenie standardowego vacatio legis albo korzystając z kolei do końca z terminu dwudziestu jeden dni, który mu przysługuje, spowodowałby naruszenie art. 2 i wywodzonej z niego zasady niedziałania prawa wstecz.

Z taką świadomością, z taką uwagą poddajemy państwu pod rozwagę art. 2. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Dziękuję za tę uwagę. W obecnym czasie możliwe jest wejście ustawy w życie. Wszystko zależy od tempa rozpatrywania ustawy przez Senat. Jeżeli Senat

będzie miał późniejszy termin rozpatrzenia, wniesie stosowną poprawkę do art. 2. Wtedy oczywiście będzie to przyjęte. Proponuję takie rozwiązanie.

Czy wobec tego jest formalny sprzeciw wobec przyjęcia art. 2? Tak? Wobec tego poddaję art. 2 pod głosowanie.

Kto jest za przyjęciem art. 2? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Ksenia Angierman-Kozielska:

25 głosów za, 14 głosów przeciwnych, nikt się nie wstrzymał.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że art. 2 został przyjęty.

Ponieważ rozpatrzyliśmy całą treść ustawy, proponuję, zgodnie z wnioskiem, upoważnić Biuro Legislacyjne do dokonania zmian o charakterze redakcyjnym, legislacyjnym, językowym stanowiących konsekwencje poprawek, także do przenumerowania zmian. Czy jest sprzeciw wobec propozycji upoważnienia Biura Legislacyjnego? Nie ma. Dziękuję bardzo.

W takim razie przystępujemy do zatwierdzenia całości projektu ustawy. Czy są w tej sprawie... Pan poseł Cichoń chciał zabrać głos. Proszę bardzo.

Poseł Janusz Cichoń (KO):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, jeszcze przed głosowaniem, po pierwsze, chciałbym poprosić, ponieważ nie satysfakcjonuje mnie odpowiedź na moje pytanie związane ze stawką procentową, chciałbym uzyskać informacje, najlepiej na piśmie, jeżeli taka kalkulacja w ogóle była przygotowywana, jak stawka ta została skalkulowana, na czym oparto wzrost stawki procentowej, czyj palec zdecydował, że właśnie tak wygląda ostateczna propozycja.

Chciałbym także powiedzieć, że nie możemy głosować za ustawą, biorąc pod uwagę wzrost cen, zwłaszcza obarczony takimi ryzykami, o których tutaj mówiliśmy, związanymi z szarą strefą i konsekwencjami jej rozwoju przy jednoczesnym braku wskazań jakie działania poza tym będą podejmowane, żeby ograniczyć spożycie wyrobów alkoholowych i tytoniowych. Nie możemy głosować za przyjęciem ustawy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo za to oświadczenie. Zwracam się do pana ministra finansów z prośbą, czy akceptuje wyjaśnienie pisemne dotyczące zachowania procentowej stawki akcyzy. Panie ministrze, tak?

Podsekretarz stanu w MF Leszek Skiba:

Tak, tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Wobec tego poddaję pod głosowanie wniosek o przyjęcie całego projektu ustawy?

Kto jest za, proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Tak, dziękuję. Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Ksenia Angierman-Kozielska:

26 głosów za, 13 głosów przeciwnych, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że projekt ustawy został przyjęty przez Komisję.

Komisja powinna jeszcze wybrać posła sprawozdawcę.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Proponuję na posła sprawozdawcę pana przewodniczącego Kowalczyka.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Został zgłoszony przewodniczący Komisji. Czy ktoś ma inne kandydatury? Nie ma. Dziękuję bardzo. Czy ktoś jest przeciwny tej propozycji? Nie widzę. Wobec tego stwierdzam, że Komisja na posła sprawozdawcę wybrała przewodniczącego Komisji.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia Komisji.

Zamykam posiedzenie Komisji.

Informuję, że protokół z posiedzenia z załączonym pełnym zapisem jego przebiegu będzie wyłożony do wglądu w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Dziękuję bardzo.

Przypominam, że o godz. 12.30 rozpoczynamy kolejne posiedzenie Komisji. Może opóźnimy o pięć minut, a więc rozpoczniemy o godz. 12.35.